DZIŚ PO STRONIE SENIORA

PREMIA ZA WIEK Z ZUS I KRUS

NA JAKICH ZASADACH WYPŁACANE JEST ŚWIADCZENIE HONOROWE?

Nr ISSN 2353-6144
Nr indeksu 35015X

www.gazetakrakowska.pl

Nr 192 (23833) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 20.08.2026

77 lat

Gazeta Krakowska

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Pieniądze

Rząd przygotowuje rewolucję w PIT. Skorzystają miliony podatników

– To zmiana, na której w przyszłym roku skorzysta 3,5 miliona podatników. Roczna korzyść może wynieść do 3600 złotych – mówi premier
– Str. 8

Wyjątkowe śluby

Szli na pielgrzymkę jako narzeczeni, wrócą jako małżonkowie

Konstancja i Krzysztof oraz Julia i Szymon wypowiedzieli sakramentalne „tak" podczas Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej na Jasną Górę
– Str. 2

Przełom w śledztwie dotyczącym ataku nożownika w Kętach. Nowy podejrzany został tymczasowo aresztowany **– Str. 4**

Dziś derby Krakowa. Cracovia podejmie Wieczystą. – Przed takimi meczami zawsze są gierki psychologiczne – mówi zawodnik Wieczystej Mikkel Maigaard (na zdj.) **– Str. 15**

FOT. WIECZYSTA

Groźne wygodnictwo

Turyści ignorują zasady obowiązujące na szlakach jednokierunkowych w Tatrach

Marcin Szkodziński

Igranie ze zdrowiem, wiszenie na jednym łańcuchu nad przepaścią i prowokowanie niebezpiecznych zatorów – to rzeczywistość na wymagającym odcinku Tatr Wysokich między Świnicą a Przełęczą Zawrat. Choć od ponad pięciu lat obowiązuje tam bezwzględny ruch jednokierunkowy, wielu turystów z pełną premedytacją łamie przepisy.

Zmiana organizacji ruchu na czerwono znakowanym szlaku łączącym Świnicę z Zawratem weszła w życie 1 czerwca 2021 roku.

Paraliż na łańcuchach

Wcześniej, gdy turystom wolno było poruszać się w obu kierunkach, w miejscach eksponowanych i wyposażonych w sztuczne ułatwienia w postaci łańcuchów regularnie dochodziło do paraliżu. Mijanie się na wąskich półkach skalnych przy gigantycznym natężeniu ruchu generowało stwarzające zagrożenie sytuacje, zatory i wzrost wypadkowości. Turyści bardzo często krzyczeli do siebie, informując, która ze stron teraz rusza.

Problem został zminimalizowany, jednak całkowicie nie zniknął, bo wielu turystów wciąż decyduje się na marsz „pod prąd" – ze Świnicy w stronę Zawratu. Motywacja jest prosta: wyjazd kolejką linową na Kasprowy Wierch, szybkie wejście na Świnicę i chęć jak najszybszego dostania się na początek Orlej Perci bez konieczności mozolnego podejścia z Doliny Pięciu Stawów Polskich lub Hali Gąsienicowej.

Z premedytacją dla wygody

– Ludzie robią to często z premedytacją, bo chcą w ten sposób skrócić sobie drogę na Orlą Perć – przyznaje Tomasz Zając z Tatrzańskiego Parku Narodowego. – Mamy takie przepisy, jakie mamy. Skoro ustalono jeden kierunek, to wszyscy turyści są zobowiązani do tego, by go przestrzegać. Ruch dozwolony jest wyłącznie z Zawratu w stronę Świnicy. W przeciwnym kierunku iść nie wolno – przypomina.

W szczycie sezonu turystycznego ignorowanie zakazu przynosi opłakane skutki. W stromych i wąskich miejscach, gdzie oparciem są wyłącznie dłonie dociśnięte do skały i stalowa lina, spotkanie dwóch grup idących w przeciwnych kierunkach zmusza do niebezpiecznych manewrów.
– Str. 5

FOT. KLAUDIA KULAK

Nowy Sącz

Renowacja lokomotywy wywołała burzę

Klaudia Kulak

Lokomotywa stojąca przed dworcem PKP w Nowym Sączu – obiekt bardzo mocno zakorzeniony w pejzażu miasta – przeszła spektakularną metamorfozę. Jedni są zmianą zachwyceni, a inni oburzeni. – Sztuka powinna otwierać głowy i wywoływać emocje, i to się dzisiaj stało, a autorem jest nasz wielki nowosądecki artysta – powiedział prezydent Ludomir Handzel. – Byłem dziś wyzywany i opluty. Ale były też miłe słowa. To znaczy, że jest dobrze – podsumował Magister Mors, autor artystycznego zamieszania.
– Str. 4

Nowa wersja „Nocy i dni"

Tarnowskie ulice staną się planem filmowym

Paweł Chwał

W Tarnowie będą kręcone zdjęcia do nowej filmowej adaptacji powieści „Noce i dnie" Marii Dąbrowskiej. Serial zrealizuje Netflix.

Ujęcia do filmu powstawać mają przede wszystkim na Starówce, m.in. na placu Kazimierza, ul. Żydowskiej, Wekslarskiej, Starej, Krętej, być może na Katedralnej, a także na Wielkich Schodach, gdzie zaplanowano jedno z dynamicznych filmowych ujęć.

Członkowie ekipy przygotowującej scenografię oraz adaptację budynków mają pojawić się w Tarnowie zaraz po wakacjach.
– Str. 3

eprasa.pl 4fcc6affca

POLECAMY

JUTRO: Wakacje podwyższonego ryzyka SOBOTA: Gotówka to najlepszy prezent ślubny

20.08.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Bernard, Samuel, Hieronim
Telefon alarmowy: 112

GAZETA KRAKOWSKA

Redaktor naczelny Piotr Rąpalski
Z-ca redaktora naczelnego Arkadiusz Maciejowski
Wydawcy Włodzimierz Zapart, Dariusz Penar, Katarzyna Kachel, Paulina Szymczewska, Agnieszka Aulich, Magda Domańska-Smoleń

www.gazetakrakowska.pl

Polska Press Makroregion Śląsk, Kraków
Redakcja ul. Zabłocie 43A, 30-701 Kraków
tel. 12 688 85 01
redakcja@gk.pl, sekretariat@gk.pl
Prezes Makroregionu Dariusz Kołacz
Dyrektor sprzedaży Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału tel. 12 688 84 44
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetakrakowska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz na dziś

Leszek Waligóra:
Dobra szatańska liczba

publicysta

Pierwsze półrocze tego roku upłynęło pod znakiem szatańskiej liczby 666. Tyle osób zginęło na polskich drogach w tym czasie. I jest to wiadomość... optymistyczna. Bo to najmniejsza liczba wypadków i ofiar śmiertelnych od czasu, gdy w Polsce zaczęto to liczyć. Od roku 1997 do dziś liczba wypadków spadła o ponad 69 procent. Liczba ofiar śmiertelnych w tamtym roku wyniosła, uwaga, 7311. Jeśli nawet te 666 trupów z pierwszej połowy tego roku do 31 grudnia się podwoi... to będzie przecież 6 tysięcy osób zabitych mniej. Wiele tysięcy osób rannych mniej. Przełom!

W tym państwie z kartonu sklejonego szpagatem, gdy jeden rząd wywraca wszystko, co robi drugi, gdzie prezydent zawetuje każdy przepis rządu, zgoda dotycząca bezpieczeństwa okazuje się prawdziwa. I nie chodzi, jak widać, tylko o to militarne, a o to jak najbardziej przyziemne. To długa historia dobrych decyzji, choć pewnie jakieś złe po drodze też były.

Ale przez ostatnie 30 lat mieliśmy dużo więcej dobrych zmian. Obowiązkowe pasy w samochodach. Obowiązek jeżdżenia przez cały rok na światłach. Brak taryfy ulgowej dla kierowców jeżdżących na podwójnym gazie. Ograniczenie prędkości w terenach zabudowanych - tak, strefa tempo 30 to jest przy potrąceniu pieszego różnica między życiem i śmiercią. Fotoradary i odcinkowe pomiary prędkości. Konfiskata samochodów. I wreszcie przepis, który miał się nie udać – pierwszeństwo pieszych na przejściu. Mieliśmy mieć festiwal wariatów za kółkiem. Owszem, czasem zdarzy się kretyn, który brak wyobraźni i umiejętności nadrabia prędkością. Dla takich ludzi jest sąd i więzienie, o ile sami się nie wyeliminują z puli genetycznej. Ale przepis o pierwszeństwie pieszych na pasach działa. Nawet jeśli jeden z drugim łamią przepisy, gapiąc się w ekraniki.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Krakowską”

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetakrakowska.pl

POGODA

dziś 12°C/24°C

jutro 16°C/23°C

WYJĄTKOWE ŚLUBY

Sakramentalne „tak” wypowiedzieli w obecności kilku tysięcy świadków

Paweł Chwał

Konstancja i Krzysztof oraz Julia i Szymon wypowiedzieli sakramentalne „tak” podczas Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej (PPT) na Jasną Górę. Wyruszyli z Tarnowa jako narzeczeni, a wrócą jako małżonkowie. Ich śluby odbyły się podczas liturgii sprawowanej w drugim dniu pielgrzymki – w sanktuariach w Zabawie i Okulicach.

FOT. PIESZA PIELGRZYMKA TARNOWSKA

We wtorek, w drugim dniu PPT, na ślubnym kobiercu stanęły dwie pary: Konstancja i Krzysztof oraz Julia i Szymon

To piękna tradycja tarnowskiej pielgrzymki. W drugim dniu wędrówki do tronu Królowej Polski, który w sposób szczególny poświęcony jest małżeństwom, pary, które niejednokrotnie poznały się na pielgrzymim szlaku, decydują się na to, aby ślubować sobie miłość i wierność w czasie PPT, w obecności nie tylko swojej rodziny i bliskich, ale kilku tysięcy pątników.

Konstancja i Krzysztof

Pierwsi sakramentalne tak wypowiedzieli we wtorek (18 sierpnia) Konstancja i Krzysztof z grupy 16 podczas mszy świętej sprawowanej wcześnie rano w sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie. Krzysztof jest na szlaku PPT już po raz jedenasty, a jego żona po raz drugi. Decyzja o tym, aby wziąć ślub właśnie na pielgrzymce zapadła rok temu.

Julia i Szymon

O godz. 11 zaś – podczas mszy pielgrzymkowej dla części A w sanktuarium w Okulicach, swój ślub mieli z kolei Julia i Szymon, którzy za sobą również mają udział w wielu pielgrzymach na Jasną Górę, w tym wspólny z grupą nr 7.

Nowożeńcom na nowej drodze życie błogosławił bp Leszek Leszkiewicz, który był obecny zarówno podczas eucharystii w Zabawie, jak też w Okulicach.

W uroczystych mszach ślubnych uczestniczyli goście młodych par. Były życzenia, prezenty i odśpiewane przez pielgrzymów gromkie sto lat.

Pożegnanie z diecezją tarnowską

Drugi dzień na Pieszej Pielgrzymce Tarnowskiej był dla pątników jednym z najtrudniejszych i najbardziej wymagających. Po pierwsze, z powodu zmęczenia po pierwszym dniu wędrówki, po drugie – z racji długiej trasy do pokonania (część B miała do przejścia ponad 40 kilometrów, aż za Wisłę), a po trzecie – pielgrzymi musieli zmagać się również z padającym od rana deszczem.

PRZYRODA

Jeżyna – świetna, choć kolczasta

Grzegorz Tabasz

Jedynym z nielicznych owoców leśnych, którego nie dotknęły skutki suszy, jest jeżyna. O grzybach, które owocami oczywiście nie są, można zapomnieć. Maliny czy borówki są drobne i suche. Za to czarne, połyskliwe owoce jeżyny kuszą oczy z daleka. Powiem więcej – wygląd odpowiada smakowi, a nawet go przewyższa! Do tego owoce jeżyny w każdej postaci to balsam dla przewodu pokarmowego, wszelakich niedomagań czy stanów zapalnych. Nie zapomnijmy też o rzeczy najmodniejszej w dzisiejszych czasach – dietetycznym i odchudzającym działaniu jeżynowego soku o ciemnokarminowej barwie.

W całej beczce miodu, jaki pod adresem jeżyn wylałem, jest mała łyżeczka dziegciu, czyli kolce.

Jeżyna jest krzewem o wygiętych lub płożących się po ziemi pędach dwumetrowej długości. Wszystkie są uzbrojone w hakowato wygięte kolce. Sam nie wiem, które gorsze – te drobne i liczne, czy też te najdłuższe, centymetrowej długości. Nie przesadzam. Osobiście zmierzyłem w lesie jeden okaz.

Zrywanie owoców leśnej jeżyny wymaga ostrożności. Pośpiech czy łakomstwo zostanie natychmiast ukarane. Kolce zranią do krwi, poszarpią ubranie, a krótkie gałązki leżące niewinnie na ziemi podłożą nogę niebacznemu amatorowi pysznych owoców. Pędy jeżyny ukorzeniają się z łatwością, a wygięte lekko w górę łukowate gałązki to rodzaj skutecznego potykacza.

Można posadzić w ogrodzie jeżynę bezkolcową, lecz smak jej owoców nie dorównuje kolczastemu dzikusowi.

eprasa.pl 4fcc6affca

REGION

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **697 730 318**
• **e-mail** redakcyjny **redakcja@gk.pl**

NOWY SERIAL NETFLIKSA

W Tarnowie filmowcy będą kręcić „Noce i dnie”

Ujęcia do filmu powstawać mają przede wszystkim na Starówce. Na potrzeby zdjęć zasłonięte zostaną współczesne urządzenia techniczne, jak np. anteny telewizyjne czy klimatyzatory. Potrzebni będą również statyści

Paweł Chwał

W Tarnowie będą kręcone zdjęcia do nowej filmowej adaptacji powieści „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej. Serial zrealizuje Netflix, a filmowcy pojawią się w Tarnowie już we wrześniu. Razem z nimi na Starówce zamontowane zostaną scenografie, które mają sprawić, aby Tarnów przypominał miasto z przełomu XIX i XX wieku.

FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Na Wielkich Schodach zobaczymy widowiskowe filmowe ujęcie

Producenci nowego serialu są już po spotkaniu z władzami miasta, a teraz prowadzą bezpośrednie rozmowy z wszystkimi użytkownikami terenu. Chodzi o drogi, chodniki, parkowanie i dojazdy, ale także o firmy, w tym biznesy prywatne, właścicieli i mieszkańców poszczególnych kamienic.

Tarnowskie plenery

- Tu jest dużo do wykonania pracy organizacyjnej, żeby ludzie nie byli zaskoczeni, żeby był zachowany dostęp do tych budynków. A jeżeli dane miejsce czy lokal nie będzie mogło funkcjonować przez jeden, dwa dni, to żeby mieli dogadane z produkcją wszystkie kwestie związane z tymi niedogodnościami – mówi Agnieszka Kawa, zastępczyni prezydenta Tarnowa.

Rozmowy i uzgodnienia z firmą odpowiedzialną za produkcję serialu dla Netfliksa trwają już od kilku miesięcy. Wybór Tarnowa na plan filmowy poprzedziły m.in. liczne wizyty studyjne.

- Tarnów nie jest dziewiczym terenem do produkcji filmowej. Tu się już sporo wydarzyło, były realizowane różne filmy. Na pewno szukali takich plenerów i takiej architektury, która by im pasowała do scenografii i taką właśnie u nas znaleźli. Duży udział w tym, że „Noce i dnie” będą kręcone również w Tarnowie ma Maria Zawada-Bilik, dyrektor Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki, z zawodu aktorka, która odpowiadała za te kontakty z filmowcami i skutecznie przekonała ich do tego, że Tarnów będzie dobrym miejscem na kręcenie zdjęć – dodaje Agnieszka Kawa.

Widowiskowy moment na Wielkich Schodach

Ujęcia do filmu powstawać mają przede wszystkim na Starówce, m.in. na placu Kazimierza, ul. Żydowskiej, Wekslarskiej, Starej, Krętej, być może na Katedralnej, a także na Wielkich Schodach, które w tym momencie, po pożarze i rozbiórce spalonej kamienicy, nie prezentują się najlepiej.

- To prawda, ale właśnie akurat na Wielkich Schodach będzie miał miejsce dosyć widowiskowy moment produkcji, na pewno bardzo dynamiczny. Więcej jednak nie mogę na razie o tym opowiedzieć – wyjaśnia zastępczyni prezydenta Tarnowa.

„Noce i dnie” nie tracą aktualności

Wiadomo, że na potrzeby zdjęć powstaną nowe scenografie, zasłonięte zostaną współczesne osiągnięcia techniki, jak np. anteny telewizyjne czy klimatyzatory. Wszystko po to, aby stworzyć w Tarnowie klimat miasta z przełomu XIX i XX wieku. W powieści Marii Dąbrowskiej był to Kaliniec (literacka nazwa Kalisza).

Choć kostiumowy serial będzie ukazywał społeczeństwo sprzed ponad 100 lat, to przedstawiona w nim opowieść jest nadal aktualna, skupiona wokół codzienności małżeństwa Niechciców – ich wzlotów i upadków, małych i wielkich dylematów czy pragnień i tęsknoty za tym, co utracone.

– Po entuzjastycznym przyjęciu „Znachora” i ogromnym zainteresowaniu naszym nadchodzącym serialem na podstawie „Lalki” Prusa, „Noce i dnie” to kolejna produkcja Netfliksa, w której przenosimy na ekrany epickie dzieło polskiej kultury, pokazując, że to historie, które wciąż można odkrywać na nowo – komentuje Łukasz Kłuskiewicz, dyrektor programowy Netflixa w Europie Środkowo-Wschodniej.

Dla wielu odbiorców punktem odniesienia pozostaje ekranizacja Jerzego Antczaka z 1975 roku oraz późniejsza wersja serialowa z legendarnymi rolami Jadwigi Barańskiej i Jerzego Bińczyckiego. Wówczas część scen nakręcono w Krakowie. Za scenografię dla miasteczka Kaliniec posłużył krakowski Kazimierz.

W nowej wersji „Nocy i dni” w rolę Bogumiła i Barbary wcielić mają się Tomasz Schuchardt i Jaśmina Polak. Serial wyreżyseruje Kamila Tarabura.

Będzie filmowy wrzesień w Tarnowie. Premiera serialu za rok

Członkowie ekipy przygotowującej scenografię oraz adaptację budynków mają pojawić się w Tarnowie zaraz po wakacjach. Same zdjęcia planowane są na koniec września i potrwać mają kilka dni.

- Mamy obiecane od producentów, że niektóre miejsca pozostawią nam w lepszym, poprawionym stanie, a na pewno nie w pogorszonym, o to się nie martwimy. Dla miasta będzie to na pewno duża promocja i okazja do tego, aby pokazać się z jak najlepszej strony. Jeżeli okaże się, że będziemy wdzięcznym terenem zdjęciowym, to niewykluczone, że na jednej produkcji się nie skończy, że filmowcy do nas jeszcze wrócą – mówi Agnieszka Kawa.

Z pewnością potrzebni będą również statyści, a to oznacza, że w filmie ma szansę zaistnieć nie tylko Tarnów, ale także jego mieszkańcy. Premiera planowana jest na przyszły rok.

©℗

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544991

eprasa.pl 4fcc6affca

NOWY PODEJRZANY

Przełom w śledztwie w sprawie ataku nożownika w Kętach

Bogusław Kwiecień

Policjanci ustalili, że to nie 23-letni mieszkaniec gminy Brzeszcze, ale jego 27-letni znajomy użył noża, w wyniku czego czterech mężczyzn doznało uszkodzeń ciała.

Bójka miała miejsce w nocy z soboty na niedzielę (15/16 sierpnia). Mundurowi szczegółowo przeanalizowali nagrania z monitoringu. Na tej podstawie ustalili że to nie 23-letni mieszkaniec gminy Brzeszcze, lecz zatrzymany wraz z nim jego 27-letni znajomy posłużył się nożem. – Na tej podstawie policjanci przedstawili 27-latkowi zarzut udziału w bójce z użyciem niebezpiecznego narzędzia – informuje Małgorzata Jurecka z policji w Oświęcimiu. We wtorek 27-letni mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu, gdzie usłyszał zarzuty prokuratorskie. Prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w Oświęcimiu o zastosowanie wobec podejrzanego aresztu tymczasowego. Sędzia przychylił się do wniosku.

Zatrzymanemu do tej sprawy 23-latkowi z gminy Brzeszcze funkcjonariusze przedstawili zarzut udziału w bójce. ©℗

REKLAMA 0011569127

Znak: GPI-GP.6721.3.2026 Nowy Targ, dnia **17 sierpnia 2026 r.**

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWY TARG

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego obszaru „Łopuszna - wyciąg" w Gminie Nowy Targ

Na podstawie art. 37ec ust. 2 pkt 4 lit. d, art. 8h ust. 1, art. 8i ust. 1 i 2, art. 8j oraz art. 37ec ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), a także art. 29, 30, 39 ust. 1 pkt 2 do 5 oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.), Wójt Gminy Nowy Targ ogłasza rozpoczęcie konsultacji społecznych dotyczących projektu **zintegrowanego planu inwestycyjnego obszaru „Łopuszna - wyciąg" w Gminie Nowy Targ**.

Projekt ZPI obejmuje obszar położony na granicy miejscowości **Łopuszna i Ostrowsko**, gmina Nowy Targ, o powierzchni około 46,42 ha. Celem projektu jest określenie zasad zagospodarowania umożliwiających realizację kompleksu usług sportu i rekreacji oraz stworzenie warunków dla rozbudowy infrastruktury technicznej.

Termin prowadzenia konsultacji społecznych: od dnia **20 sierpnia 2026 r.** do dnia **11 września 2026 r.**
Termin składania uwag: **do dnia 11 września 2026 r.**

Udostępnienie projektu i dokumentów
Projekt ZPI wraz z dokumentacją zostanie udostępniony:
- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej gminy;
- w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, 34-400 Nowy Targ, w godzinach pracy urzędu.

Formy konsultacji społecznych
Konsultacje społeczne przeprowadzone zostaną w następujących formach:

Forma konsultacji	Termin	Miejsce / sposób przeprowadzenia
Zbieranie uwag do projektu ZPI	od **20.08.2026 r.** do **11.09.2026 r.**	Uwagi składa się na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego.

Sposób składania uwag
Uwagi do projektu ZPI należy składać do Wójta Gminy Nowy Targ na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zaznaczając w formularzu:
- pkt 2.2 - „uwaga do konsultowanego projektu aktu";
- pkt 3.2 - „miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w tym zintegrowany plan inwestycyjny lub miejscowy plan rewitalizacji".

Uwagi można wnosić:
- w postaci papierowej: w siedzibie Urzędu Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, 34-400 Nowy Targ;
- za pośrednictwem operatora pocztowego na adres: Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, 34-400 Nowy Targ;
- elektronicznie na adres e-mail: planowanie@ugnowytarg.pl albo sekretariat@ugnowytarg.pl;
- na adres do doręczeń elektronicznych: AE:PL-21854-57435-FEJRU-33.

Uwagi złożone po upływie wskazanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych:
- Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Nowy Targ, ul. Bulwarowa 9, 34-400 Nowy Targ.
- Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@ugnowytarg.pl.
- Dane osobowe będą przetwarzane w celu prowadzenia procedury planistycznej oraz rozpatrzenia uwag zgłoszonych w toku konsultacji społecznych, na podstawie przepisów ustawy o planowaniu I zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO.
- Dane mogą być udostępniane podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa. Dane będą przechowywane przez okres wynikający z przepisów o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz instrukcji kancelaryjnej.
- Osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo dostępu do danych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania oraz wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, z uwzględnieniem ograniczenia wynikającego z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym w zakresie niezbędnym do złożenia uwagi do projektu aktu planowania przestrzennego.

Wójt Gminy Nowy Targ
mgr Wiesław Parzygnat

NOWY SĄCZ

– Byłem wyzywany i opluty. Ale były też miłe słowa – mówi Magister Mors, autor nowego wizerunku lokomotywy

FOT. KLAUDIA KULAK

Odważna wizja Magistra Morsa wywołała w mieście wielkie poruszenie

Klaudia Kulak

Nadaniem nowego życia obiektowi zajął się sądecki artysta Mgr Mors. Utrzymana wcześniej w zielonej tonacji lokomotywa, która od wielu lat stanowiła charakterystyczny element krajobrazu Nowego Sącza, pomalowana została w sposób, który wzbudził ogromne emocje.

Zgodnie z zapowiedzią władz miasta, nowy wygląd lokomotywy wprawił wszystkich w osłupienie. Można na niej zobaczyć kolorowe obrazy i w niewielkim stopniu przypomina ten obiekt, do którego przyzwyczajeni byli mieszkańcy oraz turyści.

O lokomotywie ustawionej przed dworcem w Nowym Sączu mówiło się głośno już od jakiegoś czasu. Temat rozgorzał po tym, jak poseł Patryk Wicher zauważył konieczność jej renowacji. Do tego konieczne było jednak stwierdzenie, kto jest jej prawnym właścicielem.

Po długiej batalii okazało się, że lokomotywa należy do władz miasta, a co za tym idzie, to one są odpowiedzialne za ewentualną renowację. Warto podkreślić, że lokomotywa była już w fatalnym stanie technicznym i to między innymi dlatego postanowiono dać jej zupełnie nowy wygląd.

Po tym, jak pojawiła się informacja, że lokomotywa przejdzie renowację, wszyscy spodziewali się, że po prostu zostanie odnowiona i przywrócona do stanu swojej świetności. Okazuje się jednak, że prezydent miał na to zupełnie inny pomysł. Nadanie nowego życia lokomotywie powierzył sądeckiemu artyście graficiarzowi.

Odważna wizja artysty

Mgr Mors zdecydowanie wyżył się tam artystycznie. Uroczyste odsłonięcie lokomotywy miało miejsce 18 sierpnia - dokładnie 150 lat po tym, gdy pierwszy pociąg uroczyście wjechał do Nowego Sącza. Jak podkreślał prezydent, to jeden z tych momentów, który na zawsze zmienił Nowy Sącz i właśnie z tej okazji na sądeckim dworcu zorganizowano obchody.

Rozpoczęły się mszą świętą o godzinie 18 w kościele kolejowym, a następnie zaprezentowano mieszkańcom nowy wygląd parowozu. Po prezentacji o godzinie 19.30 rozpoczął się koncert na Dworcu Głównym, który był zwieńczeniem całej uroczystości.

Sztuka powinna otwierać głowy

Jeszcze zanim ostateczny wygląd lokomotywy został zaprezentowany, w sieci rozgorzała dyskusji na jej temat. Wielu podkreślało, że to klasyk i powinien zostać odnowiony zgodnie z jego pierwotnym wyglądem. Inni doceniali artystyczną wizję Morsa.

- W 1907 roku Pablo Picasso pokazał „Panny z Awinionu". Był to wtedy szok, a potem okazało się, że to wizja wielkiego artysty. Sztuka powinna otwierać głowy i wywoływać emocje i to się dzisiaj stało, a autorem jest nasz wielki nowosądecki artysta - powiedział podczas uroczystości prezydent Nowego Sącza Ludomir Handzel.

Do sprawy odniósł się także obecny na wydarzeniu Magister Mors, czyli Mariusz Brodowski, autor projektu i wykonawca. Podkreślił, że rozumie poruszenie i emocje mieszkańców. - Byłem dziś wyzywany i opluty. Ale były też miłe słowa. To znaczy, że jest dobrze - podsumował. ©℗

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544962

eprasa.pl 4fcc6affca

PATOLOGIA W TATRACH

Z premedytacją idą pod prąd – na spotkanie ze śmiercią

Marcin Szkodziński

Główne zagrożenia wynikające z poruszania się pod prąd to przede wszystkim groźba strącenia innego turysty. Na łańcuchach ułatwiających poruszanie się w eksponowanym terenie, pomiędzy kotwami przytwierdzonymi do skał powinna znajdować się wyłącznie jedna osoba.

W przypadku, gdy łańcuchem szarpie kilka osób, może to doprowadzić, do urazów ręki, a nawet odpadnięcia turysty od skały.

FOT. ŁUKASZ BOBEK

Turyści świadomie ignorują szlaki jednokierunkowe

Tworzą się zatory

Osoby wymijające się muszą puścić łańcuch, co nie tylko potęguje niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku, ale także możliwość strącenia luźno leżących kamieni na osoby znajdujące się poniżej. Takie zachowanie powoduje także zwiększenie zatorów. - Głównym celem wprowadzenia jednego kierunku było to, aby ludzie nie musieli się mijać na tych wąskich, niebezpiecznych fragmentach. Kiedy pojawia się ruch w dwóch kierunkach, generuje to ogromne problemy i podnosi ryzyko wypadku, szczególnie w miejscach ze śniegiem czy przy dużym natężeniu ruchu - tłumaczy Tomasz Zając z TPN.

Giewont ze stresu, Świnica z wygody

Chociaż na mapach Tatr jest jeszcze kilka innych szlaków jednokierunkowych, to właśnie odcinek pod Świnicą uchodzi za miejsce, gdzie do naruszeń dochodzi na największą skalę.

Dla porównania, na kopule szczytowej Giewontu ruch pod prąd również się zdarza, lecz ma zupełnie inne tło - częściej wynika z zagubienia i niewiedzy turystów, którzy w zamieszaniu nie zauważają oznakowania rozdzielającego szlak podejściowy od zejścia.

Na Świnicy decyduje wygoda, co nie oznacza jednak całkowitej bezkarności. Straż Parku przeprowadza wyrywkowe kontrole na szlakach, a za łamanie zasad organizacji ruchu grożą mandaty karne. Służby parkowe apelują do turystów o wyrozumiałość i zdrowy rozsądek – w wysokich partiach gór przepisy nie powstają po to, by utrudniać wycieczki, ale po to, by chronić ludzkie życie. ©℗

MUZEUM AUSCHWITZ

Trwa remont Blockführerstube w byłym KL Auschwitz. To charakterystyczny barak tuż obok bramy głównej „Arbeit macht frei”

Jerzy Zaborski

W Muzeum Auschwitz trwa remont dachu baraku nazywanego Blockführerstube, znajdującego się przy bramie z napisem „Arbeit macht frei”. Inwestycja została dofinansowana z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwocie 581 tys. 915 zł.

Blockführerstube jest tuż obok bramy głównej „Arbeit macht frei” w byłym obozie Auschwitz I. To jeden z najbardziej rozpoznawalnych obiektów w Miejscu Pamięci.

Muzeum przeznaczyło na realizację inwestycji niespełna 977 tys. zł. Remont obejmuje wzmocnienie więźby dachowej i wymianę pokrycia, wymianę instalacji odgromowej i instalację odprowadzenia wód opadowych. Powstanie też zewnętrzna kanalizacja deszczowa. Jej realizację poprzedziły badania archeologiczne. Remont potrwa cztery miesiące od momentu podpisania umowy.

Budowę baraku rozpoczęto w 1940 roku. Były w nim biura wydziału politycznego obozu, cenzury obozowej poczty oraz - do 1944 roku - biuro esesmana pełniącego funkcję kierownika wydziału zatrudnienia więźniów oraz jego kartoteka. Zintegrowana z Blockführerstube wieża wartownicza „G” była częścią systemu zabezpieczenia obozu.

Po wyzwoleniu obozu 27 stycznia 1945 roku budynek wykorzystywany był przez żołnierzy Armii Czerwonej do działań sanitarnych, których celem było leczenie i przywracanie do normalnego życia byłych więźniów.

Po utworzeniu muzeum w 1947 roku w baraku znajdowały się biura.

Przypomnijmy, że KL Auschwitz powstał w 1940 roku jako miejsce kaźni Polaków. Od połowy 1942 roku stał się miejscem zagłady Żydów, a apogeum eksterminacji przypadło w okresie od maja do sierpnia 1944 roku. W obozie ginęli także Romowie, jeńcy sowieccy i więźniowie innych narodowości. ©℗

AUTOREKLAMA 0211563968

29. SIERPNIA 2026
od 9.30
Małopolskie Centrum Nauki Cogiteon w Krakowie

Ekscytująca przygoda na dwóch kółkach!

ZAPISZ SWOJE DZIECKO

na zawody rowerkowe w Krakowie dla dzieci w wieku 3-9 lat.

Poza sportową rywalizacją czeka na Was piknik Bezpieczna Rodzina z mnóstwem atrakcji

Wejdź na **www.gazetakrakowska.pl/rowerkikrakow** lub skorzystaj z QR kodu i wypełnij formularz zgłoszeniowy.

PATRONAT HONOROWY: Wojewoda Małopolski Krzysztof Jan Klęczar – Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego – Małopolska

ORGANIZATOR: Gazeta Krakowska – Małopolskie Centrum Nauki Cogiteon

PARTNER STRATEGICZNY: Małopolska – velo Małopolska Sieć Tras Rowerowych

PARTNER GŁÓWNY: Wodociągi Miasta Krakowa – 125 lat! Jesteśmy z Wami. Każdego dnia. – W Krakowie Dobra Woda prosto z kranu

PARTNER WSPIERAJĄCY: 40 lat #dbaMyOsobi – Subaru – Zarząd Transportu Publicznego w Krakowie

PARTNERZY: PZU – Subaru – OSHEE – ale frajda – Nowy Wiśnicz – Szubryt – Samoczesny Malucha – Zakłady Mięsne Wiśnicz – Borek Centrum Aktywnego Wypoczynku – Serenada – Góralki

OFICJALNY PRODUCENT MEDALI: modern forms

eprasa.pl 4fcc6affca

WYSTAWA

„Wiek niewinności. Moda damska od empiru do secesji" na Zamku w Niepołomicach

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wystawę „Wiek niewinności. Moda damska od empiru do secesji" można oglądać na Zamku w Niepołomicach do 15 listopada

Paweł Gzyl

Oryginalne ubiory i akcesoria z kolekcji Fundacji Nomina Rosae i zbiorów prywatnych, jak i rekonstrukcje ubiorów wykonane w Pracowni Nomina Rosae, a także portrety z XIX i XX wieku – to wszystko do połowy listopada na wystawie „Wiek niewinności. Moda damska od empiru do secesji" na Zamku w Niepołomicach.

„Wiek niewinności" to tytuł słynnej powieści amerykańskiej pisarki Edith Wharton, stanowiącej zbeletryzowaną relację z życia oraz opis obyczajów amerykańskich elit drugiej połowy XIX w. Nastąpił wówczas gwałtowny rozwój przemysłu modowego. Toalety pań miały odzwierciedlać poziom zamożności.

Moda podlegała także regułom rozbudowanego kodu – inne stroje obowiązywały na spacer, inne na bal lub do opery czy na popołudniowe przyjęcia. Należało się też ubierać odpowiednio do wieku i stanu cywilnego. Konkretnym zasadom podlegał także dobór akcesoriów, takich jak rękawiczki, wachlarze czy biżuteria.

XIX-wieczna moda, kontynuowana w ramach stylu secesyjnego jeszcze na początku XX w., nierzadko wzbudza zachwyt, ale... „Moda była swego rodzaju kostiumem i fasadą, która pod zasłoną moralności i owej tytułowej niewinności skrywała bezwzględne praktyki i chciwość. Choć od końca XIX w. minęło ponad 100 lat, dziś mierzymy się z podobnymi problemami, na jeszcze większą skalę – dewastującą planetę nadprodukcją odzieży i akcesoriów, manipulacyjnymi kampaniami reklamowymi, nadużyciami i drapieżnymi zachowaniami wobec natury oraz wyzyskiem (...) osób zatrudnionych w fabrykach i manufakturach na całym świecie" – piszą organizatorzy wystawy.

Na ekspozycji znajdują się oryginalne ubiory (np. suknie z lat 90. XIX w.) oraz akcesoria z kolekcji Fundacji Nomina Rosae i zbiorów prywatnych, jak i rekonstrukcje ubiorów wykonane przez Elżbietę Mężyk w Pracowni Nomina Rosae (m.in. suknie turniurowe i princesse), a także portrety z XIX i pocz. XX w. autorstwa zagranicznych i polskich artystów oraz grafiki. Całości dopełniają pełne uroku kolaże autorstwa Barbary Nałęcz-Nieniewskiej oraz obraz „Duch Zofii Okuniowej" Marii Molendy.

Wystawa powstała według koncepcji dr Marii Molendy, historyczki, artystki i projektantki, założycielki i prezeski Fundacji Nomina Rosae, która popularyzuje wiedzę historyczną przez projekty artystyczne, kulturalne i edukacyjne. Od momentu powstania w 2004 r. zrealizowała ponad 40 wystaw w muzeach i instytucjach kultury, ponad 20 spektakli teatralnych, ponad 15 produkcji filmowych, a także kilkadziesiąt kostiumowych wydarzeń, pokazów i spotkań z dawną modą oraz programów edukacyjnych i warsztatów.

TELEWIZJA

Nowe propozycje serialowe TVP już od września

Paweł Gzyl

TVP ma dla widzów nowe seriale. Jesienią pojawi się „Felicità" oraz drugi sezon „Gry z Cieniem" w gwiazdorskiej obsadzie.

„Felicità" to historia kobiet, które spotykają się na zakręcie życia. Dzieli je niemal wszystko, ale łączy jedno – pragnienie, by mimo bolesnej przeszłości odnaleźć szczęście. Muszą jednak zmierzyć się nie tylko z prawdą o najbliższych, lecz także z tym, czego dotąd nie chciały wiedzieć o sobie.

Zośka (Laura Breszka) i jej 17-letnia córka Oliwia (Klementyna Karnkowska) wyruszają do Włoch, aby uporządkować sprawy po śmierci Kamila (Dawid Ogrodnik) – ukochanego męża i ojca. To, co miało zamknąć bolesny rozdział ich życia, szybko zamienia się w konfrontację z prawdą, na którą żadna z nich nie jest gotowa.

Miasteczko Polignano a Mare zachwyca białymi domami zawieszonymi nad Adriatykiem, ale za pocztówkowym pięknem południowych Włoch kryje się świat rodzinnych rytuałów, niepisanych zasad i sekretów, których lokalna społeczność strzeże za wszelką cenę. Tu więzy krwi są świętością, a obcy są mile widziani, dopóki pozostają tylko turystami.

W rolach głównych: Laura Breszka, Klementyna Karnkowska, Dawid Ogrodnik, Oriana Celentano, Alessandro Parrello i Jan Arlotti. Na drugim planie: Anna Dereszowska, Dominika Bednarczyk, Radosław Krzyżowski, Anna Moskal, Piotr Polk i Monika Mariotti. We włoskiej części obsady znaleźli się również Francesco Petit, Eugenio Ricciardi, Stefania Ciccarelli i Alessandro Bressanello.

FOT. PRZEMEK PACZKOWSKI

Premiera serialu „Felicità" w TVP1 i TVP VOD już 7 września

Scenariusz powstał na podstawie powieści „Felicità" Katarzyny Kalicińskiej i Radosława Figury oraz „Primo Amore" Kamili Kisały, Anity Nawrockiej i Pawła Trześniowskiego. Reżyserem jest Makary Janowski.

Premiera 26-odcinkowego komediodramatu „Felicità" na antenie TVP1 i TVP VOD już 7 września. Premierowe odcinki w poniedziałki, wtorki i środy o 20.30.

Drugi sezon „Gry z Cieniem" przyniesie nowe szpiegowskie tajemnice, nieoczekiwane sojusze i konfrontacje, które wystawią bohaterów na kolejne, niezwykle ciężkie próby.

Po brawurowej ucieczce z więzienia Helena (Natalia Rybicka) pojawia się w Łodzi. Jej głównym celem staje się odnalezienie syna, Pawełka, który trafił do domu dziecka. Wraz ze Staszką (Kinga Preis) podejmuje ryzykowną próbę odzyskania chłopca, jednocześnie uciekając przed pościgiem Witolda Koska (Marcin Hycnar). Powrót do Łodzi oznacza dla Heleny także konfrontację z przeszłością i spotkanie z Tomaszem Poradą „Cieniem" (Grzegorz Małecki).

Tymczasem Tomasz otrzymuje z Londynu kolejną misję. Ma dowiedzieć się, co kryje tajemniczy transport z łódzkich fabryk do Moskwy. Zadanie staje się jeszcze bardziej niebezpieczne, gdy do Warszawy przybywa Wiktor Leder (Grzegorz Damięcki) – bezwzględny oficer GRU wysłany, by rozprawić się z Cieniem i jego siatką. Tomasz i Nina Nielsen (Karolina Gruszka) znajdą się pod ścisłą obserwacją, jeden fałszywy krok może kosztować ich życie.

Za reżyserię odpowiada Kinga Dębska, za scenariusze: Bartosz Staszczyszyn i Karolina Bogus.

Premiera drugiego sezonu „Gry z Cieniem" już 6 września w TVP1 i w TVP VOD. Emisja kolejnych odcinków w niedziele o 20:25.

WYDARZENIE

Nowohuckie Senioralia po raz szósty. Barwne święto muzyki i integracji

Paweł Gzyl

Koncert Magdy Steczkowskiej, warsztaty, pokaz mody – to tylko część atrakcji przygotowanych z okazji VI Nowohuckich Senioraliów.

Nowohuckie Senioralia to cykliczna impreza plenerowa. Jej głównym celem jest aktywizacja seniorów, promocja zdrowego stylu życia oraz integracja międzypokoleniowa. Na szóstą edycję Senioraliów organizatorzy przygotowali bogaty program artystyczny, edukacyjny i rekreacyjny skierowany głównie do seniorów, ale także do wszystkich Krakowian.

Senioralia zainauguruje polonez w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Nowa Huta". Wcześniej uczestnicy będą mogli skorzystać z badań profilaktycznych oraz odwiedzić przygotowane strefy aktywności.

W programie znalazły się również występy zespołów senioralnych, pokaz mody VOGUE Nowa Huta, warsztaty dla seniorów i zabawa taneczna z zespołem Silver Moon. Muzycznym punktem kulminacyjnym będzie koncert Magdy Steczkowskiej z zespołem. Posłuchamy m.in. znanych piosenek o miłości i szlagierów z telewizyjnych seriali.

VI Nowohuckie Senioralia odbędą się w niedzielę 23 sierpnia na scenie plenerowej Nowohuckiego Centrum Kultury przy al. Jana Pawła II 232. Rozpoczną się o godz. 13 i potrwają do 22, wstęp wolny.

AKCJA CHARYTATYWNA
0411545626

eprasa.pl 4fcc6affca

REKLAMA 0011564564

KRĘCIMY Z TAURONEM.

Sport, zabawa i edukacja podczas Zawodów Rowerkowych w Oświęcimiu

Słoneczna pogoda, sportowa rywalizacja i nauka zasad bezpieczeństwa - tak w skrócie można opisać wydarzenie, które odbyło się w sobotę w Oświęcimiu. Park Bulwary nad Sołą wypełnił się najmłodszymi miłośnikami dwóch kółek, którzy mogli nie tylko sprawdzić swoje umiejętności na przygotowanej trasie, ale również skorzystać z wielu dodatkowych atrakcji.

Zawody Rowerkowe

15 sierpnia TAURON wspólnie z Polską Press Grupą zamienili Park Bulwary nad Sołą w arenę sportowych emocji. Tego dnia odbyły się „Zawody Rowerkowe" skierowane do najmłodszych miłośników dwóch kółek. Celem wydarzenia było promowanie aktywnego stylu życia, zachęcanie dzieci do ruchu oraz wspólnego spędzania czasu z rodziną.

W sportowej rywalizacji udział wzięły dzieci podzielone na trzy kategorie wiekowe: 3–4 lata, 5–6 lat oraz 7–8 lat. Do wieku uczestników dostosowano również długość trasy. Najmłodsi mieli do pokonania 40 metrów, starsi 60, a najstarsi 80 metrów. Zawodnicy startowali trójkami. Dzięki temu, każdy z uczestników po zakończonym wyścigu znajdował się na podium. Tutaj nie było przegranych, a każdy z zawodników do domu wracał z dyplomem oraz medalem.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 10.00, jednak zanim dzieci stanęły na starcie, mogły skorzystać z dodatkowych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Nie zabrakło animacji, malowania twarzy i rąk oraz zabaw ruchowych.

Zobacz zdjęcia z wydarzenia.

Miasteczko edukacyjne

Sportowa rywalizacja była tylko jedną z atrakcji przygotowanych tego dnia w Parku Bulwary nad Sołą. Organizatorzy zadbali o to, aby pomiędzy kolejnymi wyścigami dzieci mogły aktywnie spędzać czas. Przygotowano dla nich między innymi przechodzenie pod liną, rzucanie balonami wypełnionymi wodą oraz wspólne zabawy z kolorową chustą animacyjną.

Ważną częścią wydarzenia była również edukacja. Na stoisku sanepidu najmłodsi poprzez zabawę poznawali zasady higieny osobistej i dowiadywali się, dlaczego warto o nią dbać każdego dnia. Była to okazja, aby połączyć przyjemne z pożytecznym i przekazać dzieciom ważne informacje w przystępnej dla nich formie.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się także obecność strażaków. Na miejscu pojawił się wóz strażacki, który najmłodsi mogli obejrzeć z bliska. Dzieci miały również okazję poznać specjalistyczny sprzęt wykorzystywany podczas akcji ratowniczych. Chętni mogli spróbować swoich sił i przekonać się, ile ważą hydrauliczne nożyce służące między innymi do cięcia elementów karoserii pojazdów.

W ciepły, słoneczny dzień nie zabrakło również czegoś dla ochłody. Wodociągi Oświęcimskie przygotowały saturator z wodą, z którego mogli korzystać uczestnicy wydarzenia.

eprasa.pl 4fcc6affca

FOKUS

• **Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,49 zł za litr, benzyna 98 – 7,30 zł/l, a olej napędowy – 7,52 zł/l**

PIENIĄDZE

Rząd szykuje rewolucję w PIT. Miliony odczują zmianę progu podatkowego

Rząd chce od 2027 roku podnieść drugi próg podatkowy ze 120 tysięcy do 130 tysięcy złotych oraz wprowadzić nową, 24-procentową stawkę PIT dla dochodów między 130 tys. a 150 tys. zł

Agata Wodzeń-Nowak

Premier Donald Tusk poinformował, że wspólnie z ministrem finansów i gospodarki Andrzejem Domańskim przygotował pakiet zmian podatkowych, który miałby wejść w życie od 2027 roku.

Kluczowym elementem propozycji jest podniesienie drugiego progu podatkowego z obecnych 120 tys. zł do 130 tys. zł rocznie. Według szefa rządu rozwiązanie ma objąć około 3,5 mln podatników. Mówił o tym też minister Andrzej Domański.

– To jest zmiana, na której w przyszłym roku skorzysta 3,5 miliona podatników. Roczny zysk, korzyść z tej reformy, może wynieść do 3600 złotych. To są pieniądze, które zostaną w portfelach Polaków – zaznaczył.

Jak podkreślił premier, celem zmian jest odciążenie rosnącej klasy średniej i złagodzenie skutków przekraczania obecnego progu podatkowego.

FOT. PAP/ALBERT ZAWADA

Donald Tusk poinformował w środę, że wraz z ministrem Andrzejem Domańskim przygotował propozycje zmian podatkowych

Nowa stawka 24 procent dla dochodów do 150 tys. zł

Rząd chce tez wprowadzić dodatkową stawkę PIT w wysokości 24 proc. dla osób osiągających dochody od 130 tys. do 150 tys. zł rocznie. Oznacza to, że podatnicy przekraczający granicę 130 tys. zł nie przechodziliby od razu do najwyższej, 32-procentowej stawki podatkowej.

– Kiedy przekraczamy 130 tys. zł, to nie łapiemy się na ten najwyższy, 32-proc. próg, tylko będziemy mieli 24 proc. – powiedział Donald Tusk.

Najwyższa stawka PIT nadal obowiązywałaby osoby osiągające dochody przekraczające 150 tys. zł rocznie.

Podczas konferencji prasowej szef rządu był pytany o obietnicę podwyższenia kwoty wolnej od podatku. Premier odparł, że w tej chwili rząd nie jest w stanie zrealizować tego zobowiązania.

– Nie rezygnujemy z tego, ale tak bez tortur mogę przyznać, że na pewno w roku 2027 i w roku 2028, bo zakładam, że przez te dwa lata jeszcze będziemy mieli ten wielki wysiłek na rzecz obronności, to kwota wolna jest mało realna, ale nie chcę z tego w żadnym wypadku rezygnować – powiedział premier. Jak dodał, podniesienie kwoty wolnej od podatku „na pewno w perspektywie półtora roku nie będzie możliwe".

Wyższy CIT dla największych firm

Premier przyznał, że proponowane zmiany oznaczają wielomiliardowe koszty dla finansów publicznych, dlatego rząd chce sfinansować reformę przez podwyżki wybranych podatków.

Najważniejszą z nich ma być wzrost stawki CIT z 19 proc. do 22 proc. dla podmiotów osiągających roczne przychody przekraczające 50 mln euro, czyli około 200 mln zł.

– Zaproponujemy podniesienie CIT-u z 19 do 22 proc. dla podmiotów osiągających roczne przychody przekraczające 50 mln euro, czyli 200 mln zł, oraz dla podatkowych grup kapitałowych, a więc tych osiągających największe przychody koncernów i dużych przedsiębiorstw – powiedział premier.

Danina solidarnościowa i ryczałt także do zmiany

Pakiet obejmuje również podniesienie daniny solidarnościowej dla osób osiągających ponad 1 mln zł dochodu rocznie. Stawka miałaby wzrosnąć o 1 pkt. proc. – do 5 proc.

Rząd proponuje ponadto powrót do wcześniejszego limitu przychodów dla podatników rozliczających się ryczałtem. Limit miałby zostać obniżony do 250 tysięcy euro, czyli około 1 mln zł.

Obecnie obowiązuje znacznie wyższy próg wynoszący 2 mln euro. Został on podniesiony w 2021 roku, kiedy zastąpił wcześniejszy limit 250 tys. euro.

KRÓTKO

Krosno

Wniosek o przejęcie śledztwa ws. wypadku

– Prokuratura w Krośnie chce przenieść śledztwo ws. wypadku autokaru na Węgrzech do Polski. Kierowca usłyszał zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego – poinformowała w środę rzecznik tej prokuratury prok. Marta Kolendowska-Matejczuk. Węgierski sąd aresztował mężczyznę na 30 dni, czyli do 18 września.
– Z uwagi na przedmiot postępowania, w szczególności mając na względzie okoliczności, że podejrzanym, a także pokrzywdzonymi w sprawie są wyłącznie obywatele Polski, w tutejszej jednostce podjęto decyzję o skierowaniu do polskiego ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego wniosku o przejęcie ścigania od strony węgierskiej, co jest uzasadnione interesem polskiego wymiaru sprawiedliwości – powiedziała. Zaznaczyła też, że w polskim śledztwie w tej sprawie we wtorek rozpoczęły się przesłuchania poszkodowanych.

Lublin

Zatrzymany po pięciu latach poszukiwań

47-letni mieszkaniec Lubelszczyzny skazany za przestępstwa seksualne wobec nastolatki został zatrzymany w Warszawie – poinformowała w środę lubelska policja.Mężczyzna został skazany w 2021 roku na 3 lata i 3 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa seksualne – przemocą doprowadził małoletnią poniżej 15. roku życia do poddania się innej czynności seksualnej oraz groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia w przypadku ujawnienia przez nią okoliczności sprawy. Nie stawił się jednak do odbycia zasądzonej kary, opuścił miejsce zamieszkania i ukrywał się przed organami ścigania.

WARSZAWA

Odeszła Wanda Traczyk-Stawska. Miała 99 lat

Karolina Wrońska

– W wieku 99 lat zmarła uczestniczka powstania warszawskiego Wanda Traczyk-Stawska – poinformował wiceminister kultury Maciej Wróbel.

Wanda Traczyk-Stawska urodziła się 7 kwietnia 1927 r. w Warszawie. W powstaniu warszawskim walczyła jako łączniczka i strzelec Szarych Szeregów oraz Armii Krajowej pod pseudonimami „Atma" i „Pączek". Po upadku powstania trafiła do niemieckich obozów jenieckich.

Po wojnie Wanda Traczyk-Stawska ukończyła studia psychologiczne na Uniwersytecie Warszawskim. Do późnych lat 70. pracowała jako nauczycielka w szkołach specjalnych dla dzieci z niepełnosprawnościami. Angażowała się w działalność na rzecz pamięci o poległych powstańcach, kierowała Społecznym Komitetem ds. Cmentarza Powstańców Warszawy. Aktywnie uczestniczyła w życiu publicznym, zabierając głos w sprawach praw człowieka, praw kobiet oraz demokratycznych wartości.

WARSZAWA

MON zapewnia: miasta chronione przed rakietami

Karolina Wrońska

Ministerstwo Obrony Narodowej zapewniło, że wojsko ma różnego rodzaju zdolności do osłony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej m.in. aglomeracji miejskich.

To reakcja na komentarze dotyczące „rzekomego braku ochrony polskich miast przed zagrożeniami z powietrza". Również Sztab Generalny Wojska Polskiego wydał w środę komunikat, w którym podkreślono, że „Siły Zbrojne RP utrzymują ciągłą zdolność do monitorowania i ochrony polskiej przestrzeni powietrznej oraz reagowania na potencjalne zagrożenia".

„Obrona powietrzna Polski nie polega na stałym rozmieszczeniu baterii rakietowych wokół każdego dużego miasta. Jest to system zintegrowany, którego elementy są rozmieszczane i wykorzystywane adekwatnie do aktualnej sytuacji, oceny zagrożeń oraz priorytetów obronnych państwa" – zaznaczył MON.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Rosja rozumie język siły. Jeśli NATO ćwiczy w Polsce i są to wyraźne, widoczne ćwiczenia z udziałem sojuszników, to jest to bardzo dobry sygnał

TOMASZ SIEMONIAK,
koordynator służb specjalnych

eprasa.pl 4fcc6affca

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Świadczenie honorowe z ZUS i KRUS. Takie trzeba spełnić warunki, by dostać specjalną premię za wiek

Jubileusz setnych urodzin to nie tylko wyjątkowe święto, ale także stałe wsparcie finansowe gwarantowane z budżetu państwa. Stulatkowie otrzymują co miesiąc świadczenie honorowe. Wyjaśniamy, na jakich zasadach jest wypłacane

Małgorzata Stempinska

Świadczenie honorowe dla stulatków ma w Polsce ponad 50-letnią historię. Zostało wprowadzone w 1972 roku. Przez wiele lat nie było jednak uregulowane ustawowo i było przyznawane w drodze wyjątku. Jego wysokość zależała od tzw. kwoty bazowej obowiązującej w dniu setnych urodzin. W praktyce oznaczało to, że stulatkowie otrzymywali świadczenia w różnej wysokości, a raz przyznana kwota nie podlegała później waloryzacji.

Od 1 stycznia 2025 roku, po zmianie przepisów, świadczenie honorowe zostało ujednolicone dla wszystkich uprawnionych i wyniosło 6246,13 zł. Następnie od 1 marca 2025 roku, po waloryzacji, jego wysokość wzrosła do 6589,67 zł i obowiązywała do końca lutego 2026 roku. Od 1 marca br. do końca lutego 2027 roku świadczenie honorowe wynosi 6938,92 zł. Wypłaca je Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

FOT. FREEPIK.COM

Od 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia dla wszystkich uprawnionych, niezależnie od daty ukończenia 100 lat. Od 1 marca tego roku świadczenie honorowe wynosi 938,92 zł. Wypłaca je Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

Takie są zasady świadczenia honorowego z ZUS

Świadczenie honorowe z ZUS jest wypłacane dożywotnio. Przysługuje z urzędu osobom posiadającym obywatelstwo polskie, które ukończyły 100 lat i pobierają świadczenie emerytalno-rentowe. - Osoby, które nie pobierają świadczenia emerytalno-rentowego, aby otrzymać świadczenie honorowe, powinny złożyć wniosek oraz dołączyć dokument potwierdzający datę urodzenia i oświadczenie, że po ukończeniu 16. roku życia przez co najmniej 10 lat miały ośrodek interesów życiowych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wniosek w imieniu stulatka może złożyć również członek jego rodziny - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Takie są zasady świadczenia honorowego z KRUS

Świadczenie honorowe otrzymają z KRUS osoby posiadające obywatelstwo polskie, które ukończyły 100 lat życia i które w ostatnim dniu miesiąca poprzedzającego miesiąc ukończenia 100 lat życia mają prawo m. in. do: emerytury lub renty rolniczej bądź rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego. Podobnie jak w ZUS, także w KRUS, specjalna premia za wiek jest wypłacana dożywotnio.

Świadczenie honorowe przyznawane jest z urzędu. Osoba uprawniona nie musi składać w tej sprawie żadnego wniosku. Jest jeden wyjątek: osoby, które ukończyły 100 lat życia i nie mają ustalonego prawa do żadnego świadczenia emerytalno-rentowego, aby otrzymać świadczenie honorowe powinny złożyć wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Od kogo pieniądze, gdy świadczenia z ZUS i KRUS

Kto wypłaci świadczenie honorowe, jeśli osoba jest uprawniona do świadczeń z ZUS i z KRUS?

Osobom, którym KRUS wypłaca w zbiegu emeryturę lub rentę rolniczą wraz ze świadczeniem przyznanym przez ZUS, świadczenie honorowe wypłaci KRUS.

Natomiast osobom, którym KRUS wypłaca emeryturę rolniczą, a ZUS emeryturę pracowniczą, świadczenie honorowe wypłaci ZUS. ©℗

WSPARCIE

Dodatek pielęgnacyjny dla seniorów po 75. roku życia. Młodsi również mogą go otrzymać

Małgorzata Stempinska

ZUS i KRUS wypłacają różne dodatki do emerytur i rent. Najpopularniejszy jest dodatek pielęgnacyjny. „Z automatu" przysługuje osobom po 75. roku życia.

- Dodatek pielęgnacyjny przyznawany jest z urzędu osobom, które ukończyły 75 lat życia i pobierają emeryturę lub rentę z tytułu niezdolności do pracy albo inne długoterminowe świadczenie wypłacane przez ZUS z wyjątkiem renty socjalnej i tzw. świadczenia Mama 4 plus. Pieniądze są wypłacane co miesiąc wraz z emeryturą czy rentą - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, dodatek pielęgnacyjny wynosi aktualnie 366,68 zł i jest corocznie waloryzowany. Inwalida wojenny całkowicie niezdolny do pracy i samodzielnej egzystencji otrzymuje dodatek w wysokości 550,02 zł brutto miesięcznie.

Także w KRUS dodatek pielęgnacyjny z tytułu ukończenia 75. roku życia przyznawany jest z urzędu świadczeniobiorcom KRUS. Od 1 marca 2026 roku kwota dodatku wynosi 366,68 zł. Osobom pobierającym rentę rolniczą w części składkowej (prowadzą działalność rolniczą) dodatek nie zostanie przyznany do czasu zaprzestania tej działalności. - Emerytom, którzy równocześnie są uprawnieni do drugiej emerytury z ZUS, dodatki przyznaje i wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych - zaznacza Iwona Aderjahn, kierownik Referatu w Wydziale Świadczeń KRUS Oddział w Bydgoszczy.

Dodatek pielęgnacyjny można również otrzymać na swój wniosek przed 75. rokiem życia, jeśli lekarz orzecznik ZUS lub komisja lekarska stwierdzi, że jesteśmy całkowicie niezdolni do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Od 13 kwietnia 2026 roku orzeczenia mogą wydawać również pielęgniarki lub pielęgniarze zatrudnieni w ZUS. Osoby całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, które pobierają z ZUS-u rentę socjalną lub świadczenie Mama 4 plus albo nie pobierają żadnego świadczenia długoterminowego, mogą ubiegać się o zasiłek pielęgnacyjny w urzędzie gminy lub ośrodku pomocy społecznej.

W KRUS dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobom, które nie ukończyły 75 lat, ale są niezdolne do samodzielnej egzystencji na podstawie orzeczenia Lekarza Rzeczoznawcy KRUS lub Komisji Lekarskiej Kasy. Wysokość dodatku jest taka sama. Osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji, które ukończyły 75 lat, przysługuje tylko jeden dodatek. ©℗

eprasa.pl 4fcc6affca

KRAKOWSKI ODDZIAŁ IPN I „GAZETA KRAKOWSKA" PRZYPOMINAJĄ

Kraków według niemieckiego okupanta

Okupacja niemiecka pozostawiła po sobie nie tylko traumę, lecz także ślady w przestrzeni, które do dziś wpływają na sposób funkcjonowania miasta

Michał Zajda

Niemiecka okupacja Krakowa to czas represji, przemocy i brutalnej polityki wobec mieszkańców miasta. Ale w sferze kształtowania przestrzeni miejskiej Niemcy prowadzili działania, które miały realny wpływ na późniejszy rozwój Krakowa.

Wybór Krakowa na stolicę Generalnego Gubernatorstwa nie był przypadkowy, w zamierzeniu Niemców miał stać się wzorcowym ośrodkiem niemieckim na wschodzie, wpisując się krwawymi zgłoskami w proces likwidacji polskości. Należy wyróżnić cztery środki, za pomocą których władze okupacyjne chciały zniemczyć Kraków. Po pierwsze – zmiana historii miasta, która miała odbyć się poprzez faktyczną „amputację polskości". Po drugie – inwestycje infrastrukturalne i budownictwo reprezentacyjne. W tym obszarze okupant niemiecki, tworzył przestrzeń „dla siebie", a zatem jego działania cechował nazistowski monumentalizm oraz rozmach planowanych działań. Po trzecie – segregacja społeczna i rasowa. Miasto podzielone zostało na strefy narodowościowe, które docelowo – w zamierzeniach nazistów – miało stać się „nur für Deutsche". Po czwarte – niszczenie materialnych znaków polskości, czyli wojna z trwałymi symbolami. Ofiarami tej polityki stały się pomniki: Adama Mickiewicza, Grunwaldzki oraz Tadeusza Kościuszki, ale także nazwy ulic, placów oraz tablice pamiątkowe.

FOT. NAC

Kamienice u stóp Wawelu, wyburzone w czasie wojny przez Niemców

Urdeutsche Stadt Krakau

Kraków stał się poligonem rasistowskiej polityki antyżydowskiej oraz antypolskiej. Miasto zostało podzielone na strefy. Ta najnowocześniejsza, modernistyczna oraz historyczna (Nowa Wieś, Łobzów, Czarna Wieś, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Kleparz, Piasek, Nowy Świat, Śródmieście i oczywiście Wawel), przypadła tłumnie napływającemu do miasta żywiołowi niemieckiemu. Niemiecki architekt Hubert Ritter podjął się zadania przygotowania projektu nowego nazistowskiego Krakowa. W Dębnikach na powierzchni 250 ha, miała powstać reprezentacyjna dzielnica rządowa z tzw. Festhalle, czyli miejscem przeznaczonym dla nazistowskich parteitagów. Miały tam się znajdować również siedziba władz, partii, wojska oraz poczty. Ten pozostały „gorszy" Kraków miał przypaść Polakom, do czasu całkowitego ich usunięcia. Najszybciej z Krakowa mieli zniknąć Żydzi, albowiem na żadnym planie, który przewidywał niemiecką przyszłość miasta, nie było dla nich miejsca.

W latach II wojny światowej miasto odnotowało nietypowy na tle kraju wzrost liczby mieszkańców. Podczas gdy w 1938 r. Kraków liczył ok. 251 tys. osób, to w 1946 r. populacja wzrosła do ok. 299 tys. Ten demograficzny ewenement nie wynikał z naturalnego rozwoju miasta, lecz z konsekwencji polityki okupacyjnej i powojennej migracji. Najbardziej dramatycznym elementem tej demograficznej układanki jest jednak los krakowskich Żydów. Społeczność licząca w 1939 r. ok. 65 tys. osób została niemal całkowicie wymordowana. Jeśli dodamy do tego gwałtowny spadek liczby urodzeń na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa oraz silną powojenną imigrację do Krakowa, jako jednego z nielicznych dużych miast w warstwie architektonicznej niezniszczonych, ten demograficzny obraz staje się bardziej przejrzysty. Wzrost liczby mieszkańców nie był oznaką rozwoju, lecz skutkiem administracyjnych decyzji, wojennej depopulacji i powojennego ruchu ludności.

W propagandzie niemieckiej określano Kraków mianem Urdeutsche Stadt Krakau – miasta rzekomo „odwiecznie niemieckiego". Jako stolica Generalnego Gubernatorstwa, został przez Niemców potraktowany jako kluczowy ośrodek administracyjny. To właśnie z tego powodu w 1941 r. okupacyjne władze niemieckie wydały dekret, na mocy którego do miasta przyłączono liczne gminy wiejskie, znajdujące się na obszarze liczącym ponad 165 km kw., zamieszkanym łącznie przez ok. 72 tys. osób. Decyzję tę utrzymano również po wojnie, co czyni ją jednym z nielicznych trwałych efektów polityki okupacyjnej. Ten administracyjny zabieg sztucznie powiększył populację miasta, tworząc wrażenie demograficznej stabilności w czasie wojny. Warto pamiętać, że w 1941 r. w Krakowie mieszkało ok. 26 tys. Niemców i Ukraińców, grup przybyłych tu w ramach okupacyjnej polityki osadniczej, jednak ludność ta opuściła miasto pod koniec wojny.

Koleje i lotnisko

Analiza przedsięwzięć architektonicznych realizowanych przez Niemców w Krakowie wymaga uwzględnienia kontekstu politycznego i militarnego, w wyniku którego dokonano szerokiego przekształcenia urbanistycznego, obejmującego zarówno infrastrukturę transportową, jak i strukturę przestrzenną miasta. Jednym z kluczowych przedsięwzięć była modernizacja węzła kolejowego, realizowana po utworzeniu w listopadzie 1939 r. Generalnej Dyrekcji Kolei Wschodnich. Obejmowała ona budowę tzw. małej kolei obwodowej o długości ponad 9 km oraz łącznicy towarowej z Płaszowa w kierunku Warszawy, co znacząco usprawniło transport wojskowy i gospodarczy Generalnego Gubernatorstwa.

Równolegle Niemcy przeprowadzili rozbudowę lotniska Rakowice – Czyżyny, które od 1941 r. pełniło funkcję jednej z najważniejszych baz Luftwaffe na froncie wschodnim. Powstał wówczas nowoczesny, dwukilometrowy betonowy pas startowy oraz nowe drogi kołowania, dostosowane do intensywnego ruchu wojskowego. Znaczące zmiany dotyczyły także układu drogowego miasta. Modernizacja miała charakter militarny, sanitarny i propagandowy. W jej ramach wytyczono dwie nowe arterie tranzytowe: Reichstrasse (obecna ul. Królewska), stanowiącą oś projektowanej niemieckiej dzielnicy mieszkaniowej, oraz ciąg komunikacyjny łączący Aleje Trzech Wieszczów z ul. Wielicką, odpowiadający dzisiejszym ulicom Konopnickiej i Kamieńskiego. Władze niemieckie kontynuowały również część inwestycji rozpoczętych przed 1939 r., finalizując m.in. budowę Miejskiej Hali Targowej przy ul. Grzegórzeckiej oraz Muzeum Narodowego przy Błoniach, w którym zlokalizowali kasyno, niszcząc przy okazji świeżo ukończone wnętrza. Po wojnie podjęto decyzję, by przywrócić gmach do pierwotnej formy. Nie udało się Niemcom – albo zwyczajnie zabrakło im czasu – usunąć kopców Piłsudskiego i Kościuszki w ramach prowadzonej polityki „odpolszczania" Krakowa.

W latach 1941-1943 powstała przy dzisiejszej ulicy Królewskiej niemiecka dzielnica mieszkaniowa, projektowana w dużej mierze przez polskich architektów. Co istotne, znajdujące się tam domy zostały wykonane niezwykle solidnie i z dużą dbałością o detal. Mieszkania są przestronne, dobrze doświetlone, a całość utrzymana w stylistyce nawiązującej do tradycyjnego budownictwa niemieckiego.

Równocześnie prowadzono szeroko zakrojone prace porządkowe pod kierunkiem niemieckiego architekta Georga Stahla, obejmujące m.in. odsłonięcie panoramy Wawelu, uporządkowanie otoczenia ulic Grodzkiej i Krakowskiej oraz korekty architektoniczne w rejonie Rynku Głównego. To wówczas wyburzono: kamienice przy ul. Grodzkiej 69 i Grodzkiej 71, parterowe i piętrowe kamienice przy ul. Podzamcze oraz willę, która znajdowała się na skrzyżowaniu ulic Bernardyńskiej i Smoczej. Aby usprawnić ruch pieszy, Niemcy przekuli również wiele arkad, które służą krakowianom do dziś. Do najbardziej rozpoznawalnych należą te przy ulicach Krakowskiej i Grodzkiej, a także arkada łącząca dawny dom przy ulicy Podzamcze 1 z kościołem św. Idziego.

Schloss Wartenberg i nowy Wawel

Najbardziej wyrazistym przykładem architektury III Rzeszy w Krakowie pozostaje monumentalny Schloss Wartenberg w Przegorzałach, budowla świadomie stylizowana na zamki nadreńskie, mająca wprowadzać do krajobrazu Krakowa atmosferę niemieckiej „ojczyźnianej" potęgi. Pałac zaprojektowali austriaccy architekci Richard Pfob i Hans Petermair jako rezydencję dla gubernatora Distrikt Krakau, również Austriaka, Otto von Wächtera, który jednak nie zdążył się tam wprowadzić. Na początku 1942 r. został przeniesiony do Lwowa, gdzie od 1 lutego objął stanowisko gubernatora Distrikt Galizien. W efekcie pałac przez wiele miesięcy stał opuszczony. W listopadzie 1943 r., podczas wizyty Heinricha Himmlera w Krakowie, Hans Frank podarował mu Schloss z zamiarem przekształcenia go w sanatorium dla esesmanów. Budowla, która miała być reprezentacyjną siedzibą gubernatora, stała się więc elementem propagandowego projektu elitarnego ośrodka wypoczynkowego dla SS.

Szczególnie problematycznym elementem dziedzictwa okupacyjnego jest Wawel, zwłaszcza budynek nr 5, według projektu Walthera Kaulfussa, zbudowany na miejscu Kuchni Królewskich, wozowni, spichlerza raz stajen. Obecnie jest to m.in. siedziba dyrekcji Muzeum Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki. Koncepcję budynku zatwierdził w 1941 r. Hans Frank, czyniąc ze wzgórza centrum administracyjne Generalnego Gubernatorstwa. Utrzymany jest w stylistyce nazistowskiej, nawiązującej do gmachu kancelarii Rzeszy. Budynek od momentu powstania jest mocno krytykowany, a Adolf Szyszko-Bohusz nazwał go „tępą bryłą". W tamtym okresie zmieniono również wygląd bramy wjazdowej od strony ul. Bernardyńskiej.

Kraków czasu okupacji w powszechnym odczuciu odbierany jest jako miasto poddane brutalnej przemocy, jak również intensywnym, często monumentalnym ingerencjom urbanistycznym. Niemcy próbowali tu stworzyć własną wizję miasta. Choć ich plany germanizacji ostatecznie się nie powiodły, pozostawiły po sobie, często nieuświadomione ślady w przestrzeni. Dzisiejszy Kraków funkcjonuje już w zupełnie innym kontekście, ale część okupacyjnych przekształceń wciąż jest dostrzegalna w jego tkance. Gdy przyjrzymy się bliżej śladom działalności niemieckiej administracji w Krakowie, zrozumiemy jak bardzo ówczesne władze chciały zmienić miasto. Okazuje się, że nie tylko społeczeństwo, ale też architektura może być instrumentem oraz ofiarą zbrodniczej ideologii.

eprasa.pl 4fcc6affca

PROGRAMOWO

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver spełnia z radością życzenie Mine i daje zgodę na wyjścia wnuczki. Dziewczynka nie zwleka i natychmiast rusza z Suzan zwiedzić najbliższą okolicę. Wnuczka starszej damy w ten sposób poznaje sąsiadów. Jej urocza natura ujmuje ludzi i z wyprawy wraca z uroczym prezentem. Pinar natomiast, która również darzy małą ogromną sympatią, zabiera ją do kawiarni Deniza. Burak nie chce się poddać. Wymyśla więc grę, której celem jest zbliżyć się do Yasemin i przebić się przez mury nieufności. Ayfer publicznie kłóci się z Leman.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Nana unika rozmowy z Poyrazem. W tym samym czasie Mert prosi ją o pomoc w wyznaniu uczuć Nazli. Poyraz otrzymuje intratną, ale niebezpieczną propozycję udziału w nielegalnych walkach w klatce. Aynur idzie na kolację z Kivancem. Zazdrosny Sinan zabiera Ezgi w to samo miejsce. Gdy Kivanc musi pilnie wracać, Sinan namawia Aynur, by pozwoliła odwieźć się. Poyraz przypadkiem słyszy rozmowę Nany z Mertem. Podejrzewa, że w życiu Nany ktoś się pojawił.

G. 17:35

Gruby

TVP Kultura

Bohaterami filmowej opowieści są uczniowie siódmej klasy, rozpoczynający właśnie naukę w nowo otwartej szkole w małym miasteczku na ziemiach odzyskanych, tuż po zakończeniu wojny. Do urokliwego zakątka przybywa rodzina Łazanków. Maciek z miejsca otrzymuje od kolegów przezwisko Gruby, stając się obiektem dość niewybrednych żartów ze strony rówieśników. Stopniowo zdobywa jednak ich sympatię i szacunek, a szczególnie zaprzyjaźnia się z Piotrkiem i Kowalem. Trzej chłopcy oraz ich powiernik, stary woźny szkolny Józef, wplątują się w niezwykłą i dość tajemniczą historię. Serial „Gruby" został zrealizowany na podstawie powieści Aleksandra Minkowskiego pt. „Gruby", wyróżniony nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania w kategorii filmów dla dzieci starszych na III Ogólnopolskim Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu.

G. 18:15

Vera

Ale Kino+ HD

Vera Stanhope to niezawodna detektyw, która skradła serca nie tylko Brytyjczyków, ale i fanów na całym świecie. Oficer policji w wydziale kryminalnym małego miasteczka w hrabstwie Northumberland to zmora przestępców. Praca jest dla niej wszystkim. Dzięki zaangażowaniu i determinacji udaje się jej rozwikłać wszystkie, nawet te z pozoru nierozwiązywalne, zagadki kryminalne.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Igor zostaje sam z córką i czeka aż dotrze do niej, że potrzebuje odwyku. Julka wciąż kłamie, że wzięła mefedron zaledwie kilka razy i nie jest uzależniona. Gdy ją dociska – dowiaduje się, że pierwszy raz narkotyki dał jej Leon. Wściekły zostawia córkę z Ewą i z żądzą mordu dopada chłopaka! Weronika ma dla Eweliny kontakt do świetnego terapeuty od zaburzeń depresyjnych. Lew uważa, że nie powinni się wtrącać, ale mówi Kalskiemu o propozycji pomocy jego żonie. Greg reaguje bardzo ostro. W domu znowu zamienia się w kata... Juliusz umawia się na spacer z Krystyną, której zepsuł wczorajszą randkę z nowym znajomym. Jednak Agier się nie pojawia. Zatrzymał ją właśnie Jan, który zaskoczył ją kwiatami i wyjaśnieniami. Juliusz dowiaduje się, że wybaczyła mężczyźnie i co najgorsze – wyraźnie lubi jego towarzystwo!

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Engin zaprasza wszystkich: Nusreta, Beyzę, Cihana oraz Hancer, aby w ich obecności odczytać kontrowersyjny testament siostry. Beyza na długo przed spotkaniem zaczyna się bać. Nic dziwnego – wszak to właśnie ona zamordowała Yasemin i nie ma pewności, czy zatarła wszystkie ślady. W tym czasie Derya knuje z Yoncą kolejny plan, którego cel jest prosty: zdobyć sporą sumkę. Yonca ma inny cel: chce odzyskać syna. Ojciec Sinem dowiaduje się prawdy o Melihu.

G. 18:25

Akacjowa 38

TVP 1

Wszyscy martwią się chorobą Moisesa. Lucia postanawia naprawić okna na poddaszu, co nie podoba się don Felipe. Arturo robi słabe postępy i jest już skłonny skorzystać z pomocy specjalisty. Flora jest bardzo szczęśliwa, choć El Peña nie spieszy się, by się z nią zaręczyć. Antonio stara się usprawnić swój wynalazek i zdążyć dostarczyć projekt na konkurs. Jednak don Ramon upiera się, że syn musi odbywać spotkania z klientami. Silvia martwi się, że jej oprawca, Blasco, może wyjść z więzienia.

eprasa.pl 4fcc6affca

KRZYŻÓWKA NR 128

Poziomo:
1) osobliwa osoba, ekscentryk,
6) w przybliżeniu wynosi 3,14,
10) czasem wyciągana na zgodę,
11) boczne w samochodzie,
12) najlepszy gatunek soli kuchennej,
13) gorący odprysk z ogniska,
15) stolica i największe miasto Wenezueli,
19) niezłe z niego ziółko,
23) Święty Krzysztof dla kierowców,
25) wyrób z przyprawionego mięsa, zwykle wędzony i peklowany,
26) ryba ciepłych mórz, kulbin,
27) serial telewizyjny z rolą Joanny Brodzik,
28) drążek akrobaty cyrkowego,
32) przepływa przez Witebsk,
35) „… z Bullerbyn”, książka Astrid Lindgren,
36) prawy dopływ Wisły,
37) duża, pękata butla na wino,
38) rozległy, płaski lub lekko falisty obszar,
39) szerokie u kulturysty,
40) francuski napój alkoholowy,
41) hebanowiec wschodni, śliwodaktyl.

Pionowo:
2) oddana przez uczciwego znalazcę,
3) drzewo z rodziny wierzbowatych,
4) stadium rozwojowe owada,
5) więcej niż dwie kopy,
6) magmowa skała wylewna używana jako materiał drogowy,
7) ryba podobna do karpia,
8) część twarzy poniżej ust,
9) ostra marynata warzywna,
14) rozwarty lub prosty w trójkącie,
15) nelson wykonany na macie,
16) ... prawny w firmie,
17) kraj w Ameryce Południowej z Santiago,
18) niechciana poczta internetowa,
19) karzeł, opiekun kopalni,
20) poboczna linia rodu,
21) międzynarodowa impreza w Poznaniu,
22) jadowity wąż, okularnik,
24) rodzina mająca wspólnego przodka,
29) rozstanie z bliską osobą,
30) pasmo górskie z Trzema Koronami,
31) spotkanie zuchów lub harcerzy,
32) kolor w kartach, karo,
33) element każdego przedpokoju,
34) pluskwiak suwający się po powierzchni wody.

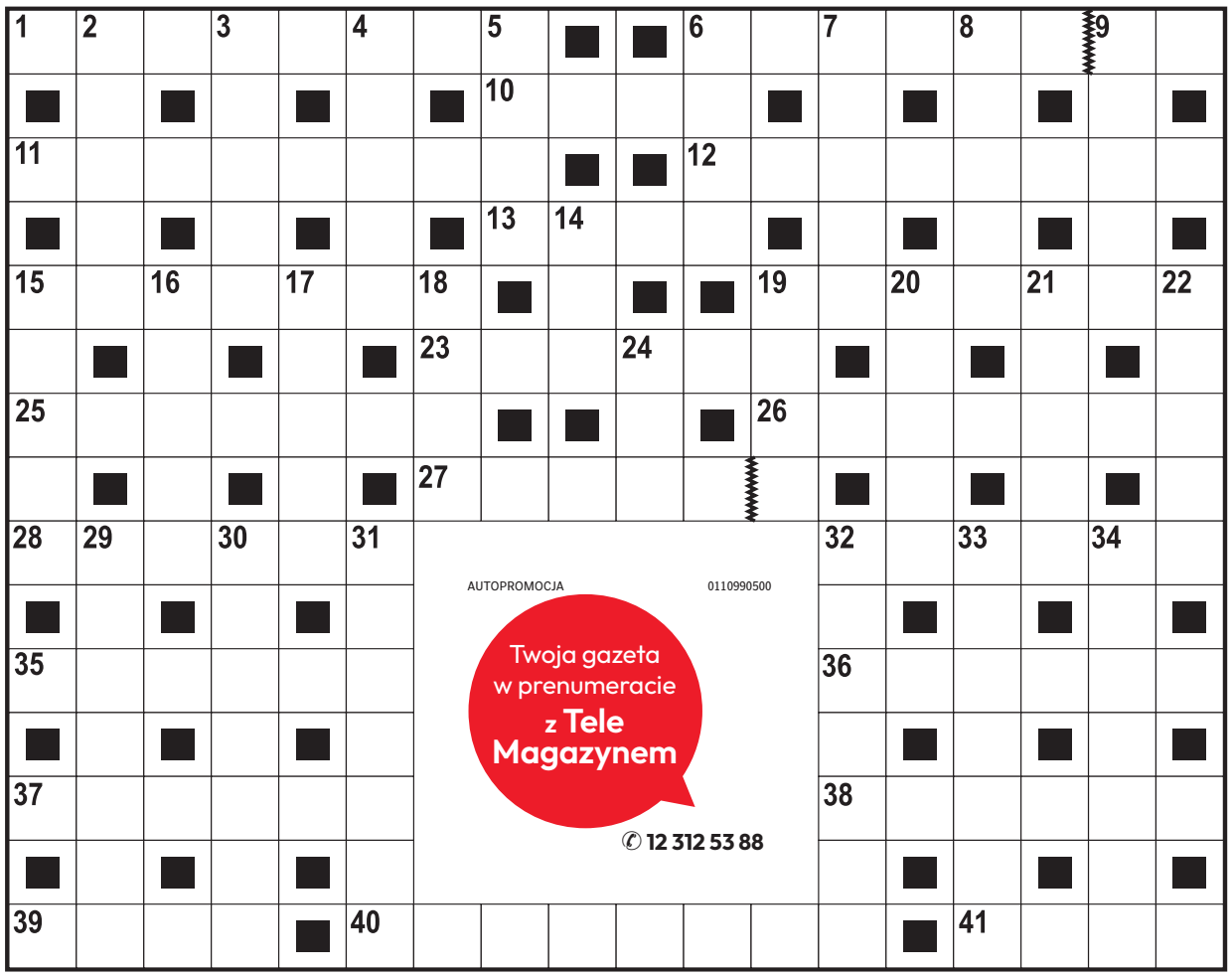

AUTOPROMOCJA 0110990500
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 127

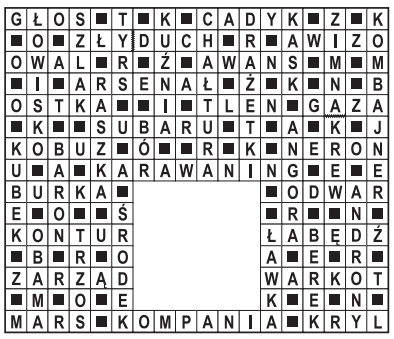

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

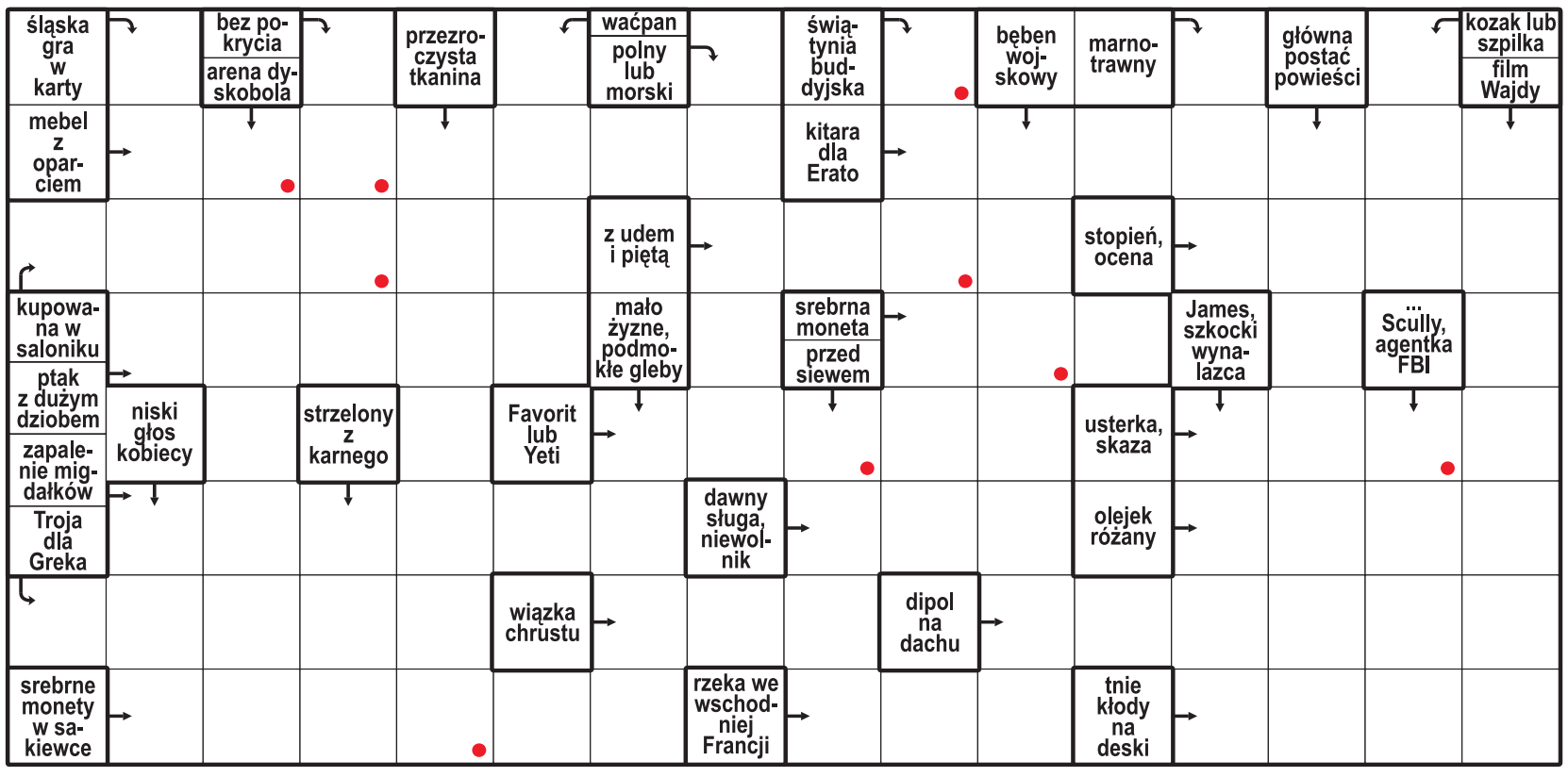

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PRZEGRODA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się z decyzjami. Horoskop dzienny mówi, że cierpliwość przyniesie sukces.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja finansom i relacjom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość odmieni Twoje plany. Horoskop dzienny na czwartek radzi słuchać innych ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Poświęć więcej czasu bliskim. Horoskop dzienny wróży, że szczera rozmowa pozwoli Ci odzyskać spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać ją rozsądnie.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym zadaniu. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że konsekwencja pomoże Ci osiągnąć cel.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie odkładaj trudnej rozmowy na później. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerość oczyści atmosferę.

Panna (23.08 - 22.09)
Przeczucie podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś sugeruje nie ignorować intuicji.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię inspirujące spotkanie lub wiadomość. Horoskop dzienny na czwartek radzi wyjść poza rutynę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja pracowitość zacznie przynosić efekty.Horoskop dzienny podpowiada, by odważnie pójść za ciosem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś mówi, że nietypowy pomysł okaże się rozwiązaniem problemu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zadbaj o własne potrzeby. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wieczorem poczujesz ulgę.

eprasa.pl 4fcc6affca

REKLAMA 0011570374

Burmistrz Brzeszcz

ogłasza pierwszy przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, ***oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 661/97 o powierzchni 0,0077 ha, położonej w Jawiszowicach przy ul. Osiedle Paderewskiego, obręb ewidencyjny Jawiszowice, zapisanej w księdze wieczystej KR1E/00043838/0 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu, Wydział V Ksiąg Wieczystych***, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze.

1. **Działka jest niezabudowana, posiada dostęp do drogi publicznej. Ze względu na swoje parametry, nie może stanowić samodzielnej działki użytkowej. Posiada kształt niewielkiego prostokąta, dlatego została przeznaczona do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego. Przetarg jest ograniczony dla właścicieli nieruchomości sąsiednich obejmujących działki oznaczone numerami: 702/20, 702/19 położonych w Jawiszowicach.**
2. Zgodnie z ustaleniami w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Jawiszowic i Brzeszcz w rejonie ulic Turystycznej, Łęckiej, Drobniaka i Daszyńskiego, zatwierdzonym uchwałą Rady Miejskiej w Brzeszczach Nr XLII/427/14 z dnia 25 września 2014 r., z późn. zm., działka nr 661/97 położona jest w terenie zabudowy usługowej, oznaczonym symbolem A15.U.
3. Nieruchomość jest wolna od zobowiązań. Wpisane ograniczenia w dziale III księgi wieczystej nie dotyczą przedmiotu przetargu.
4. Przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **30 września 2026 r. o godzinie 9.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, pokój 137.
5. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **12 300,00 zł brutto** (podana cena zawiera podatek 23% VAT).
6. **Wadium: 1 230,00 zł brutto.**
7. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej www.brzeszcze.pl, Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Brzeszczach, w prasie o zasięgu regionalnym „Gazeta Krakowska", jak również podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Brzeszczach.
8. Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, telefon (32) 7728559, 7728575.

REKLAMA 0011570372

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 54 § 4 oraz art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (t.j. Dz.U. z 2026 r. Poz. 143 ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 Poz. 311), w związku z art. 10 § 1 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (t.j. Dz. U. z 2025 Poz. 1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że w dniu 5 sierpnia 2026 r. przekazano do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, skargę wraz z odpowiedzią na skargę na decyzję Wojewody Małopolskiego z dnia 25 czerwca 2026 r. znak:WI-VI.7821.1.18.2026.MMo o umorzeniu postępowania odwoławczego w sprawie decyzji Starosty Olkuskiego nr 132/2026 z 9 kwietnia 2026 r., znak: SAB.6740.1.673.2025.MP.AJ, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: *Rozbiórka istniejącego i budowa nowego mostu w ciągu drogi powiatowej nr 1117K w miejscowości Cieślin, gmina Klucze.*

Pouczenie:

Zgodnie z art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (t.j. Dz.U. z 2026 r. Poz.143 ze zm.): „*Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że strony postępowania przed organem administracji publicznej są zawiadamiane o aktach lub innych czynnościach tego organu przez obwieszczenie lub w inny sposób publicznego ogłaszania, osoba, która brała udział w postępowaniu i nie wniosła skargi, a wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony, jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy złoży wniosek o przystąpienie do postępowania.*"

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011570377

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz.U.2024.311 zwanej dalej *specustawą),* w związku z art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691 zwanej dalej *kpa)*

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia, że:

I. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 783 od km 3+244.30 odc. ref. 360 do km 0+398.90 odc. ref. 370 w miejscowości Klonów, w gminie Racławice, powiecie miechowskim, województwie małopolskim", znak sprawy: WI-VI.7820.1.4.2026.AG – na wniosek z 19 marca 2026 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 20 marca 2026 r.), skorygowany i uzupełniony 24 lipca 2026 r., złożony przez pełnomocnika reprezentującego inwestora – **Wójta Gminy Racławice**, działającego na podstawie porozumienia zawartego z Zarządem Województwa Małopolskiego.

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji na terenie województwa małopolskiego, w powiecie miechowskim, w gminie Racławice, w miejscowości Klonów – na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się:

1) **między liniami rozgraniczającymi teren, rozbudowywanego pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 783, zgodnie** z art. 11f ust. 1 pkt 2 *specustawy* (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007, Klonów:
146/2 (146), 147/8 (147/5), 147/10 (147/6), 149/9 (149/4), 551/6 (551/3), 551/8 (551/4), 149/11 (149/7), 149/13 (149/2), 150/4 (150/1), 151/4 (151/1), 151/6 (151/2), 152/2 (152), 163/2 (163), 164/2 (164), 165/4 (165/1), 165/6 (165/2), 476/2 (476), 166/2 (166), 167/2 (167), 168/2 (168), 169/2 (169), 172/4 (172/1), 172/6 (172/2), 173/2 (173), 174/2 (174), 176/2 (176), 479/2 (479), 177/2 (177), 180/3 (180/1), 495/2, 469/7 (469/4), 288/5 (288/3), 290/7 (290/3), 290/5 (290/2), 494, 404/3 (404/1), 289/2 (289), 269/6 (269/3), 269/8 (269/2), 485/2 (485), 268/4 (268/1) oraz na części działek: 473, 493;

2) **w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych,** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g *specustawy*[1]:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
469/6 (469/4);

3) **w terenie objętym obowiązkiem i terminem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c *specustawy*[1]:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
268/3 (268/1);

4) **w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu**, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e *specustawy*[1]:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
149/8 (149/4), 551/5 (551/3), 149/12 (149/2), 150/3 (150/1), 151/3 (151/1), 151/5 (151/2), 152/1 (152), 522, 479/1 (479), 177/1 (177), 180/2 (180/1), 339, 290/8 (290/3), 289/1 (289), 407;

5) **w terenie objętym obowiązkiem budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych,** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. f *specustawy*[1]:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
177/1 (177);

6) **w terenie objętym obowiązkiem przebudowy zjazdów,** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h *specustawy*[1]:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
146/1 (146), 147/9 (147/6), 551/5 (551/3), 149/12 (149/2), 150/3 (150/1), 177/1 (177), 180/2 (180/1), 288/4 (288/3);

7) **w terenie niezbędnym dla realizacji inwestycji – teren wód płynących** – zgodnie z art. 20a ust. 1 *specustawy*:

– jednostka ewidencyjna 120806_2 Racławice, obręb 0007 Klonów:
505/1;

[1] w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie posiadać dotychczasowe przeznaczenie, w nawiasie podano numer działki przed podziałem

II. zostało wydane w dniu 13 sierpnia 2026 r. postanowienie Wojewody Małopolskiego, znak: WI-VI.7820.1.4.2026.AG, o nałożeniu na inwestora obowiązku usunięcia nieprawidłowości w projekcie budowlanym – ze względu na stwierdzenie naruszeń wymogów określonych w art. 35 ust. 1 ustawy *Prawo budowlane* – w związku z prowadzonym postępowaniem administracyjnym.

Na postanowienie nie przysługuje zażalenie.

Strony postępowania lub ich pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy, ewentualnie wnieść uwagi i zastrzeżenia, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 5, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu. Zaleca się wcześniejsze umówienie telefoniczne terminu spotkania pod numerem telefonu 12 39 21 503.

Zgodnie z art. 41 *kpa* informuje się, iż w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić tutejszy organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu, a w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

eprasa.pl 4fcc6affca

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Matrymonialne

KAWALER lat 52, rencista, majętny, pozna pannę w wieku od 22 do 52 lat stanu wolnego, cel matrymonialny. Adam z Oświęcimia, 730-244-629.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011568721

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.)

Burmistrz Wojnicza

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1 oraz na stronie internetowej Gminy Wojnicz **www.wojnicz.pl** – dział Inwestycje zakładka Nieruchomości i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wojnicz, w dniach od 20 sierpnia 2026 r. do 10 września 2026 r. ogłoszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia z gminnego zasobu nieruchomości. Zbycie w trybie ustnego przetargu nieograniczonego. Wykaz nieruchomości dotyczy działki ew. nr 454 położonej w obrębie Milówka.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo nabycia na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r., poz. 399, ze zm.) winny złożyć w Urzędzie Miejskim w Wojniczu pisemne oświadczenie o zamiarze skorzystania z pierwszeństwa – w terminie do 1 października 2026 r. Brak złożenia oświadczenia w podanym terminie spowoduje, że nieruchomość zostanie przeznaczona do zbycia. Informację o ww. nieruchomościach uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Wojniczu, Rynek 1, pokój nr 4 (tel. 14 63 19 830) w godz. od 8.00 do 15.00 w okresie wywieszenia ogłoszenia.

REKLAMA 0011570008

WÓJT GMINY DOBRA

informuje,

że zgodnie z art. 35 ustawy z 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dobra na okres 21 dni, tj. **od 20.08.2026 do 9.09.2026 r.**, został podany do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem i użyczenie**.

Wójt Gminy Dobra
Benedykt Węgrzyn

REKLAMA 0011568556

BURMISTRZ RABKI-ZDROJU

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2026 r., poz. 399) informuje, że w dniu 20 sierpnia 2026 r., wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Rabce - Zdroju i zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Rabce-Zdroju, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA 0011568539

STAROSTA BRZESKI

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 i 912)

informuje, że

w dniu 20 sierpnia 2026 r., na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzesku, przy ul. Głowackiego 51, został wywieszony na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU PISEMNEGO NIEOGRANICZONEGO

obejmującej zabudowaną działkę ewidencyjną 1211 o pow. 0,0789 ha, położoną w obrębie Szczepanów, gm. Brzesko

REKLAMA 0011568534

STAROSTA BRZESKI

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 i 912)

informuje, że

w dniu 20 sierpnia 2026 r., na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzesku, przy ul. Głowackiego 51, został wywieszony na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU PISEMNEGO NIEOGRANICZONEGO

obejmującej zabudowaną działkę ewidencyjną 1130 o pow. 0,1229 ha, położoną w obrębie Sterkowiec, gm. Brzesko

REKLAMA 0011560191

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl

również w Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

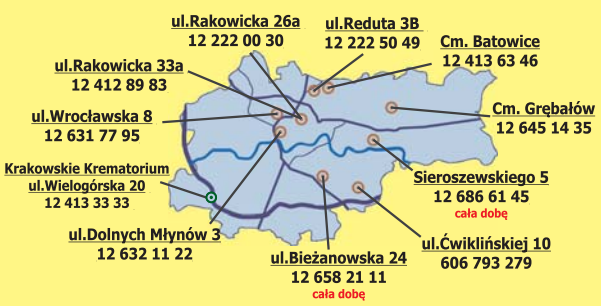

AUTOPROMOCJA

REKLAMA 0011568536

STAROSTA BRZESKI

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 i 912)

informuje, że

w dniu 20 sierpnia 2026 r., na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzesku, przy ul. Głowackiego 51, został wywieszony na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU PISEMNEGO NIEOGRANICZONEGO

obejmującej zabudowaną działkę ewidencyjną 1352 o pow. 0,0439 ha, położoną w obrębie Wokowice, gm. Brzesko

REKLAMA 0011568529

STAROSTA BRZESKI

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 i 912)

informuje, że

w dniu 20 sierpnia 2026 r., na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzesku, przy ul. Głowackiego 51, został wywieszony na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY W TRYBIE PRZETARGU PISEMNEGO NIEOGRANICZONEGO

obejmującej zabudowane działki ewidencyjne: nr 1145 i nr 1146 o łącznej pow. 0,1919 ha, położone w obrębie Sterkowiec, gm. Brzesko

Gazeta Krakowska

Nie przegap **piątku**

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn
gazetakrakowska.pl

eprasa.pl 4fcc6affca

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Robert Platek: Nie szukam kupca na Cracovię

Jacek Żukowski

Dużo dzieje się ostatnio wokół Cracovii. Klub postanowił odnieść się do medialnych doniesień i przedstawić swój punkt widzenia. Głos zabrał też właściciel 80 procent akcji Cracovii Robert Platek. Poniżej przedstawiamy oficjalne stanowisko klubu.

„Robert Platek nabył 80% pakiet akcji KS Cracovia w sierpniu 2025 roku. Pełna cena za te akcje została zapłacona w momencie sfinalizowania transakcji. Nie ma żadnych zaległych rat ani dalszych płatności należnych firmie Comarch w związku z tym przejęciem. Doniesienia sugerujące, że płatność należna w listopadzie 2025 roku nie została dokonana lub że w konsekwencji istnieją podstawy do odebrania Klubu obecnemu właścicielowi, są nieprawdziwe".

„Niedawne twierdzenia dotyczące transferu Oskara Wójcika również są nieścisłe.

Żadne środki z transferu nie zostały wypłacone Robertowi Platkowi, ani też żadne takie fundusze nie zostały zwrócone Cracovii w formie pożyczki. Pierwsza płatność od Werderu Brema ma wpłynąć bezpośrednio na rachunek bankowy Klubu.

Informacje wskazujące, że kwota transferu wyniosła 3 miliony euro, są również błędne. Choć dokładne warunki handlowe umowy pozostają poufne, początkowa kwota gwarantowana jest znacznie wyższa niż zgłaszana suma, a umowa zawiera dodatkowe bonusy uzależnione od przyszłych sukcesów Oskara, sprawiając, że jest on w czołowej trójce najwyższych transferów wychodzących w historii Cracovii".

„Robert Platek nie dąży do sprzedaży Cracovii, ani w całości, ani w części. Twierdzenia, jakoby próbował sprzedać swój pakiet akcji, żądał wygórowanego zwrotu z inwestycji lub traktował Klub wyłącznie jako narzędzie do generowania zysku, są nieprawdziwe.

- Chcę wyrazić się całkowicie jasno: nie szukam kupca na Cracovię. Nigdy nie prowadziłem żadnych rozmów na temat sprzedaży klubu. Jestem dumny z bycia właścicielem tego klubu, w pełni zaangażowany w jego długoterminową przyszłość i bardziej niż kiedykolwiek pewny tego, co możemy tutaj zbudować. Cracovia ma ogromny potencjał, niesamowitych kibiców i dumną historię. Skupiamy się na wzmacnianiu klubu, podnoszeniu naszych aspiracji i budowaniu czegoś trwałego i przynoszącego sukcesy - dodaje właściciel.

Uwaga klubu pozostaje niezmiennie skierowana właśnie na przyszłość. Celem jest dalsze wzmacnianie Cracovii na boisku i poza nim, wspieraniu drużyny i przede wszystkim budowaniu Klubu, który odzwierciedla aspiracje jego kibiców i miasta, które reprezentuje".

FOT. ANDRZEJ BANAS

Robert Platek (z żoną) na meczu Cracovii z Widzewem, który odbył się zaraz po nabyciu przez niego 80 procent akcji klubu

Nowy napastnik

Kibice wreszcie doczekali się na transferowy ruch Cracovii, którego bardzo się domagali. Chodzi bowiem o napastnika, a z tą pozycją „Pasy" mają ogromne kłopoty. Klub właśnie ogłosił, że jego nowym zawodnikiem zostaje Mohamed Berte. To belgijski (ma też obywatelstwo Wybrzeża Kości Słoniowej) napastnik. Związał się z Cracovią kontraktem obowiązującym do końca sezonu 2028/2029, z opcją przedłużenia o kolejny rok. W biało-czerwonych barwach będzie występować z numerem 90. Ma 24 lata i ostatnio grał w zespole Dender EH w II lidze belgijskiej. W minionym sezonie w 33 meczach zdobył 4 bramki (1 gol w Pucharze Belgii). Jego zespół spadł z belgijskiej ekstraklasy. W sumie na poziomie tamtejszej ekstraklasy rozegrał 81 meczów, zdobywając 12 bramek, a w II lidze wystąpił w 29 spotkaniach, zdobywając 8 goli. ©℗

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA

Mikkel Maigaard: Przed takimi meczami, jak derby, zawsze są gierki psychologiczne

Artur Bogacki

W piątek Cracovia zmierzy się w derbowym starciu z Wieczystą Kraków. Postacią, która łączy oba kluby, jest Mikkel Maigaard. Duńczyk przeniósł się w lutym z ul. Kałuży na Chałupnika i w barwach nowego zespołu wrócił do ekstraklasy.

Wieczysta dwa pierwsze mecze w elicie przegrała, jeden przełożono, aż w końcu nastąpił przełom. W sobotę beniaminek wygrał na stadionie Piasta Gliwice 4:3 (a prowadził 4:0).

- Takie zwycięstwo przed derbami było nam bardzo potrzebne - przyznał Maigaard. - Wcześniej nie graliśmy może zbyt dobrze, ale chyba też nie tak źle, żeby przegrywać. Myślę, że zasłużyliśmy w tych dwóch meczach na punkty. Udało się nam dopiero teraz, bardzo się z tego cieszymy, na pewno doda nam to pewności siebie przed derbami. Pokazaliśmy, że mamy jakość, potrafimy grać dobrze i skutecznie. Szkoda tylko, że w końcówce straciliśmy tyle bramek i zrobiło się nerwowo. Musimy wyciągnąć z tego wnioski. Następnym razem może to mieć większe konsekwencje, w ekstraklasie nie można tak robić, bo rywale potrafią wykorzystać każdą chwilę słabości.

Maigaard do Wieczystej przyszedł zimą, a jego transfer z Cracovii był sporym wydarzeniem. Duńczyk w I lidze w ekipie żółto-czarnych błyszczał, był wyróżniającą się postacią. Teraz w ekstraklasie też może pochwalić się kompletem występów w pierwszym składzie, ale - realnie patrząc - aż tak dużego wpływu na grę już w Wieczystej nie ma. Wcześniej pokazywał też, że potrafi groźnie strzelać z dystansu, dobrze wykonywać stałe fragmenty gry. W starciu z Piastem był blisko szczęścia, po jego uderzeniu piłka odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką.

- Nie do końca jestem zadowolony ze swojej postawy. Wiem, że nie pokazałem wszystkich swoich możliwości, jestem w stanie grać lepiej - mówi Maigaard. - W tym meczu niewiele zabrakło mi do zdobycia gola. Tata mi powtarza, żeby strzelać jak najwięcej, staram się szukać szans, ale wiadomo, że w ekstraklasie, gdzie są mocniejsze drużyny, nie jest to takie proste. Fajnie byłoby w końcu zdobyć bramkę, na przykład w meczu derbowym z Cracovią.

W piątek Maigaard wróci na stadion „Pasów". W tej drużynie spędził dwa lata, w sezonie 2024/2025 był kluczową postacią Cracovii, wystąpił w 34 meczach (31 w wyjściowym składzie), strzelił sześć goli, a drużyna zajęła 6. miejsce.

- Trochę śledzę wyniki ekstraklasy, Cracovia ostatnio miała dużo remisów. Na pewno ma dobrą drużynę, z jakością. Ale my też. Byłem w tym klubie, nadal mam tam przyjaciół, utrzymujemy kontakt. Wiadomo, że między zawodnikami przed takimi meczami są jakieś „gierki psychologiczne", to normalne, ale i tak wszystko rozstrzygnie się na boisku. Mam nadzieję, że będzie to ciekawe spotkanie - zaznacza Maigaard. - Podejdziemy do tego meczu jak do każdego innego, będziemy walczyć o zwycięstwo. ©℗

REKLAMA 0111564002

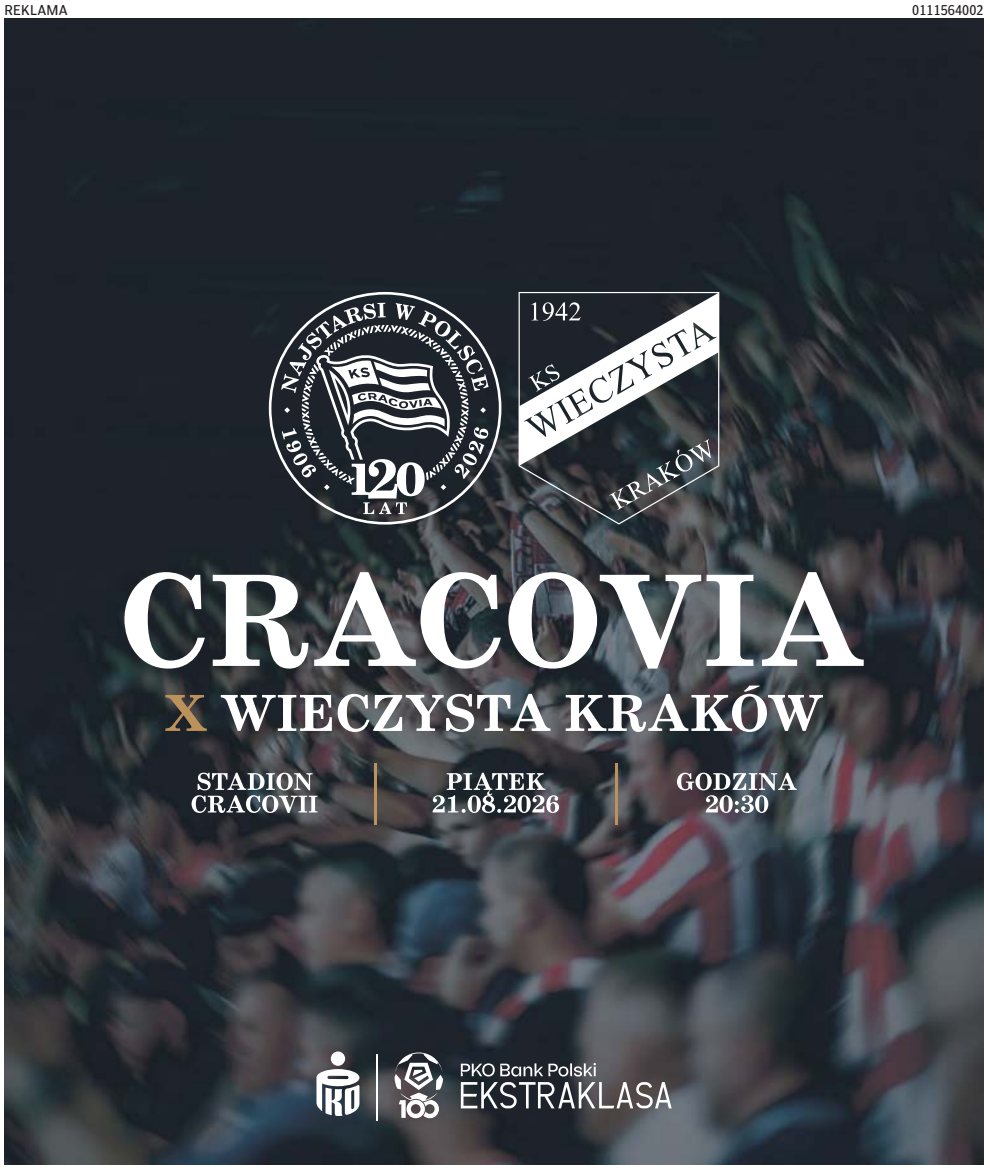

eprasa.pl 4fcc6affca

SPORT

• **Czas na derby Krakowa.** Dzisiaj o godz. 20.30 Cracovia podejmie Wieczystą. To pierwsze z derbów miasta w tym sezonie

KOSZYKÓWKA

Ambitne plany koszykarek Wisły. Są ważne transfery

Bartosz Karcz

Koszykarki Wisły Kraków rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu w Basket Lidze Kobiet. W poprzednim, pierwszym po kilku latach przerwy na najwyższym szczeblu, „Biała Gwiazda" finiszowała w pierwszej ósemce. Teraz plany są bardziej ambitne.

- Chcemy zrobić kolejny krok do przodu, zrobić coś więcej niż w poprzednim. Taki będzie też cel na nowy sezon - nie kryje Dorota Gburczyk-Sikora, wiceprezes TS Wisła Kraków.

W nowym sezonie zespół ponownie będzie prowadził Jordi Aragones. Już teraz widać natomiast, że będzie miał do dyspozycji mocniejszy skład, który nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach pozwala wierzyć w postęp drużyny.

Zanim o tym składzie, warto wspomnieć, że Wisła będzie mogła liczyć na mocniejsze fundamenty finansowe. Co prawda nie są podpisane jeszcze wszystkie umowy, a Dorota Gburczyk-Sikora mówi: - Nie mamy jeszcze budżetu na całość. Obecnie jesteśmy jeszcze w czasie rozmów ze sponsorami, ale jest coraz bliżej ich finalizacji.

My dodajmy, że to bliżej oznacza, że do końca sierpnia, najpóźniej na początku września, wszystko powinno być jasne. Już teraz widać jednak, że pieniędzy będzie po prostu więcej, bo świadczą o tym transfery, jakie przeprowadza Wisła, ogłaszając podpisanie kolejnych kontraktów. Już teraz oficjalnie wiadomo, że nowymi koszykarkami klubu z ul. Reymonta zostały: Nicola Batura, Aleksandra Kuczyńska i Magdalena Ziętara. Emocje wywołuje szczególnie transfer tej ostatniej, która wraca do Wisły. Grała tutaj już w latach 2015-2020, zdobyła z krakowskim klubem dwa tytuły mistrza Polski, pełniła rolę kapitana zespołu. Ziętara wraca do kraju po grze w klubach zagranicznych. Ostatni sezon spędziła w Belgii, gdzie grała dla Royal Castors Braine.

O tym transferze Dorota Gburczyk-Sikora mówi: - Z Magdą to jest taka historia, że już jakiś czas temu ona zgłosiła chęć grania w Wiśle, ale tutaj musiały być sprzyjające warunki dla wszystkich, żeby ona mogła wrócić. Mam nadzieję, że pokaże, że jest z krwi i kości wiślaczką. Mówi, że wraca do domu i że położy tu serce na parkiecie. Myślę, że my i cała wiślacka społeczność odda jej to na trybunach dużym wsparciem.

FOT. EWA MICHALIK/TS WISŁA KRAKÓW

Koszykarki Wisły Kraków już przygotowują się do nowego sezonu, a razem z nimi Magdalena Ziętara, która wróciła do klubu z ul. Reymonta

Sporo do gry zespołu powinny wnieść również dwie pozostałe zawodniczki. Mistrzynią Polski była w swojej karierze Aleksandra Kuczyńska, która w poprzednim sezonie grała dla Zagłębia Sosnowiec. Z Torunia do Krakowa przenosi się Nicola Batura. W poprzednim sezonie reprezentowała Energę. Ma za sobą występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski.

Wisła nie tylko sprowadza nowe zawodniczki, ale przedłuża też kontrakty z tymi, które grały dla niej w poprzednich rozgrywkach. Nowe umowy mają już w kieszeni: Weronika Gbiorczyk, Anna Boroń, Agata Gilmajster, Julia Niemojewska i Martyna Stasiuk. To zawodniczki, z którymi przedłużenia kontraktów Wisła ogłosiła już oficjalnie. My dodajmy, że wkrótce zrobi to z Taylor Williams, która po udanym poprzednim sezonie, zostaje w Wiśle na kolejny.

O budowie drużyny Dorota Gburczyk-Sikora mówi: - Założenie mamy takie, żeby po prostu pójść krok dalej i transferować zawodniczki już z odpowiednim wyprzedzeniem. Przegadaliśmy godziny z Jordim na temat budowy zespołu i pracowaliśmy nad tym wszystkim od kwietnia. Musieliśmy to dostosowywać do finansów, do naszych możliwości. Nie jest też łatwo pod tym względem, że nie gramy na razie w europejskich pucharach, więc ten argument w przekonywaniu zawodniczek do przyjścia do nas na razie odpadał. Wierzymy jednak, że zbudujemy mocny zespół. Będą jeszcze Amerykanki, będą zawodniczki z kilkoma paszportami. Rozmowy trwają, są na ukończeniu i wkrótce będziemy wszystko ogłaszać.

Na koniec naszej rozmowy, poprosiliśmy Dorotę Gburczyk-Sikorę o jasną deklarację czy Wisła Kraków w nowym sezonie będzie celowała w pierwszą czwórkę? Czy to ma być właśnie ten kolejny krok w przywracaniu świetności najbardziej utytułowanemu klubowi w polskiej kobiecej koszykówce? Wiceprezes TS Wisła mówi: - W sferze marzeń jest to rzeczywiście pierwsza czwórka. Jestem zdania, że trzeba zawsze sobie stawiać wysokie cele. Ale każdy wynik lepszy od poprzedniego sezonu będzie również dobrym. Na pewno nie mamy zamiaru się zatrzymywać, chcemy widzieć postęp w grze zespołu i jego wynikach. ©℗

SIATKÓWKA

Polki są już gotowe do startu w mistrzostwach Europy, które odbędą się w Stambule

Jacek Kmiecik

Polskie siatkarki w sobotę w Stambule rozpoczną walkę o medal mistrzostw Europy, na który kibice czekają już 17 lat. Na początku turnieju zmierzą się z mniej wymagającymi rywalkami, a na zakończenie fazy grupowej zagrają z Niemkami i Turczynkami.

W 2003 roku Polki na mistrzostwach Europy w Turcji, tyle że w Ankarze, sięgnęły po pierwszy w historii złoty medal. Dwa lata później w Chorwacji obroniły tytuł, a po raz ostatni stanęły na podium w 2009 roku w Łodzi, kiedy to zajęły trzecie miejsce.

Siedem lat temu, znów w Ankarze, stanęły przed szansą gry o medale, ale ostatecznie musiały zadowolić się czwartą lokatą. Po 17 latach znów mają realną szansę walki o medal, choć głównymi faworytkami są mistrzynie olimpijskie i świata Włoszki oraz broniące tytułu Turczynki. Zwycięzca turnieju uzyska też prawo startu w igrzyskach olimpijskich w Los Angeles.

Mistrzostwa Europy rozpoczną się w piątek w czterech krajach - Turcji, Czechach, Azerbejdżanie i Szwecji. Do rywalizacji przystąpią 24 drużyny, a jedynym debiutantem w tym gronie jest reprezentacja Czarnogóry.

Polki trafiły do niezbyt wymagającej grupy. Faworytem do zajęcia pierwszego miejsca są w niej współgospodynie Euro - Turczynki. Z nimi podopieczne Stefano Lavariniego zmierzą się na zakończenie pierwszej części mistrzostw - 28 sierpnia. Wcześniej spotkają się z Węgrami (22.08), Łotwą (24.08) i Słowenią (25.08).

W mistrzostwach rozegranych trzy lata temu pokonały Węgry 3:1 i Słowenię 3:0. Oprócz Turczynek, najbardziej wymagającym rywalem mogą okazać się Niemki (27.08), z którymi Biało-czerwone zwykle wygrywały w ostatnim czasie, ale też nigdy nie były to łatwe zwycięstwa.

Rywalami w 1/8 finału będą zespoły z grupy C, które grać będą w Baku: Holandia, Belgia, Azerbejdżan, Hiszpania, Portugalia lub Rumunia. Holenderki wydają się być najmocniejszą reprezentacją w tym zestawie i niewykluczone, że mogą być przeciwnikiem Biało-Czerwonych w ćwierćfinale. Polki w przypadku awansu do dalszej fazy unikną podróży, bowiem do końca turnieju rywalizować będą w Stambule. Zawody potrwają do 6 września.

Reprezentacja Polski w mistrzostwach Europy wystąpi po raz 33., tylko raz zabrakło jej w turnieju (w 1993 roku w Brnie). Żaden z innych uczestników nie ma na koncie tylu występów.

Skład reprezentacji siatkarek na ME:

Rozgrywające: Katarzyna Wenerska, Alicja Grabka; atakujące : Magdalena Stysiak, Julia Szczurowska; środkowe: Sonia Stefanik, Maja Koput, Magdalena Jurczyk, Anna Obiała, przyjmujące: Paulina Damaske, Julita Piasecka, Monika Lampkowska, Martyna Czyrniańska; libero: Justyna Łysiak, Aleksandra Szczygłowska.

©℗

FOT. PZPS

W kadrze jest aż osiem zawodniczek, które jeszcze nigdy nie wystąpiły w czempionacie Starego Kontynentu

eprasa.pl 4fcc6affca